

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH.

NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 1520

REDAKCJA
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7
TELEFON 225-50

ADMINISTRACJA
WARSZAWA, ŚW. KRZYSKA 13 m. 15
TELEFON 442-63.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł. — $\frac{1}{2}$ str. 225 zł. — $\frac{1}{4}$ str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł. — $\frac{1}{2}$ str. 150 zł., $\frac{1}{4}$ str. 75 zł. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25% taniej) za str. 200 zł. $\frac{1}{2}$ str. 100 zł. — $\frac{1}{4}$ str. 50 zł.

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

Komitet Redakcyjny: Aleksander Bogusławski, Dr. H. Le-Brun, Wacław Gajewski, Władysław Korsak.

ROK XIV.

WARSZAWA, 6 MARCA 1932 r.

Nr. 10

TREŚĆ Nr. 10: Czy jest celowem oddać całą egzekucję władzom skarbowym? — Wacław Gajewski. Budżet państwa, a budżety samorządu terytorjalnego — H. Moszczyński. Przyszła forma ubezpieczenia emerytalnego pracowników samorządowych — M. P—L. Sprawy bieżące. Sprawy gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych: a) Czy akcja pożyczkowa gminnych kas może zwiększyć przyływ wkładek oszczędnościowych? — Jan Długocki. b) Rocznik gm. kas pożyczkowo-oszczędnych Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej. Wiadomości gospodarcze, Poradnik. Nadesłane. Komunikaty.

Wszystkie Instytucje Samorządowe winny umieszczać ogłoszenia (konkursy, przetargi, statuty, obwieszczenia i t. p.) w ich własnym organie, tygodniku „SAMORZĄD“, przysyłając je do Samorządowego Instytutu Wydawniczego Sp. z o. o. w Warszawie.

Warszawa, Świętokrzyska 13.

10-52.

Czy jest celowem oddać całą egzekucję władzom skarbowym?

Trudno jest wypowiedzieć swoją opinię o ustawie, która nie zawiera nawet zasadniczych norm, regulujących przedmiot, będący jej tematem. Zaprojektowana bowiem ustawa *) o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, poza postanowieniem, że urzędy skarbowe są wyłącznie powołane do przeprowadzania przymusowej egzekucji w trybie administracyjnym, jest blankowem upoważnieniem Rady Ministrów do wydania ustawy o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych. Ma być tedy dane pełnomocnictwo w sprawie bardzo ważnej. Będzie ono stanowić przełom

w postępowaniu podatkowem związków komunalnych przede wszystkim, a instytucyj ubezpieczeniowych w drugim rzędzie. Podważy ono w dalszej konsekwencji sens orzecznictwa karno - administracyjnego i nadwyreży całą strukturę postępowania przymusowego w administracji.

Już sama doniosłość zagadnienia wymaga, aby ustawa zawierała zasady postępowania tego jedyne-go organu egzekucyjnego administracyjnego, jakim mają być władze skarbowe; zasady, zabezpieczające odrębne interesy a) związków komunalnych, b) ubezpieczalń, c) orzecznictwa karno - administracyjnego i postępowania przymusowego w administracji.

*)

Art. 1.

1) Do przymusowego ściągania wszelkiego rodzaju świadczeń pieniężnych, które mogą być ściągane na podstawie obowiązujących przepisów w trybie administracyjnym, właściwe są wyłącznie urzędy skarbowe.

2) Rada Ministrów władna jest czynić w drodze rozporządzeń wyjątki od zasady, wyrażonej w ustępie 1). Rozporządzenia te określają rodzaje świadczeń pieniężnych, pod-

mioty uprawnione do ich ściągania oraz przepisy, które będą miały zastosowanie do przymusowego ściągania tych świadczeń.

Art. 2.

Grzywny, kary pieniężne, nawiązki, opłaty i koszty, orzeczone w sądowem postępowaniu karnem, mogą być ściągane na polecenie władzy sądowej lub prokuratorskiej bądź przez urzędy skarbowe, bądź na zasadzie dotychczasowych przepisów przez sądowe organa egzekucyjne.

Możność rzeczowej oceny utrudnia brak wszelkich danych statystycznych w uzasadnieniu rządowem tudzież inne luki w samym uzasadnieniu.

Z uzasadnienia wynikałoby, że dotychczas istniały dwie tylko odrębne władze egzekucyjne — władze skarbowe i władze administracji ogólnej w postępowaniu przymusowem w administracji. O władzach komunalnych wspomina się tylko jako o ściągających niektóre daniny państwowe. O tem, że one właściwie są drugą władzą egzekucyjną, mającą uprawnienia w stosunku do kilkuset milionów złotych samodzielnych danin, o tem, jakie z tego tytułu następują zmiany i trudności, niema w uzasadnieniu ani słowa.

Uzasadnienie nie wspomina również o samodzielności egzekucyjnej instytucji ubezpieczeniowych, z których kasy chorych na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, realnie korzystają.

Od przyjętej przez projekt zasady wyłączności stosowania egzekucji świadczeń pieniężnych przez władze skarbowe przewiduje art. 2 projektu wyjątek dla grzywien, kar pieniężnych, nawiązek, opłat i kosztów orzeczonych w sądowem postępowaniu karnem. „Wyjątek ten“, według motywacji Ministra Skarbu, „znajduje uzasadnienie w specjalnym charakterze tych należności, przy których w zgledy finansowe odgrywają najmniejszą rolę, na pierwsze zaś miejsce wysuwają się momenty wynikające z ogólnych przepisów prawa karnego“. Jeżeli jednak Ministerstwo Skarbu samo wysuwa ten argument w odniesieniu do sądowego postępowania karnego winno tembardziej uznać go za słuszny w odniesieniu do administracyjnego postępowania karnego, którego wyodrębnienie z postępowania sądowego tłumaczy się względami na celowość i szybkość reakcji w formie kary za popełnione przewinienie. W postępowaniu przymusowem w administracji w zgledy finansowe również nie odgrywają żadnej roli, a istota stosowania kar pieniężnych, jako jednego ze środków przymusu, ma na celu zapewnienie wykonalności przepisom ustaw czy zarządzeniom władz.

Z tego więc zasadniczego w zgledu od skupienia w rękach urzędów skarbowych egzekucji wyłączone powinny być grzywny, kary pieniężne i t. d. orzeczone w postępowaniu karno - administracyjnem i postępowaniu przymusowem w administracji. Poza zasadniczym w zgledem przemawiają za tem w zgledy praktyczne, o czem wspomnimy w odpowiednim miejscu.

Art. 3.

1) Podstawą wdrożenia postępowania przymusowego jest tytuł wykonawczy.

2) Obowiązujące przepisy określają tytuły wykonawcze oraz regulują warunki wykonalności tytułów wykonawczych, jak również regulują wypadki, w których wniesienie środków prawnych jest dopuszczalne lub nie wstrzymuje wykonania. W razie braku przepisów w tym zakresie mogą być one wydawane przez Radę Ministrów w drodze rozporządzeń.

Art. 4.

Upoważnia się Radę Ministrów do wydania w drodze rozporządzenia przepisów normujących całokształt postępowania egzekucyjnego władz skarbowych w stosunku do wszelkiego rodzaju należności skarbowych oraz do świadczeń pieniężnych, przewidzianych w niniejszej ustawie. Przepisy te mogą obejmować również sprawy, związane ze sposobem

Złączenie egzekucji w jednym ręku i ujednolicenie trybu postępowania może się odnosić tylko do jednorodnego charakteru świadczeń, a więc tylko do danin państwowych, danin komunalnych i opłat ubezpieczeniowych, o czem właśnie uzasadnienie nic nie wspomina, jakby to były sprawy zupełnie zrozumiałe i najzupełniej proste.

Przechodząc od sprawy zakresu egzekucji administracyjnej, zespolonej w ręku władz skarbowych do zasad postępowania egzekucyjnego, których w projektowanej ustawie niema wcale, a które według mnie być powinny, na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa równorzędności traktowania wszystkich tytułów wykonawczych. Jest to kwestja zasadnicza, gdyż będzie decydować o możliwości egzystencji i wykonywaniu swych ustawowych funkcji przez wszystkie związki komunalne i ubezpieczalnie. Ich prawa do zaległych podatków i opłat muszą mieć ten sam walor, co i prawo Skarbu Państwa. Zabezpieczenie tego prawa uzyskalibyśmy przez postanowienie analogiczne, jak je znajdujemy w ustawie o finansach komunalnych, (art. 57) który brzmi: „wpłaty na podatki (opłaty) państwowe, do których przypisane są dodatki komunalne, rozkłada się proporcjonalnie na podatki państwowe i dodatki wszystkich związków komunalnych z przynależnymi odsetkami i karami za zwłokę“.

Podkreślając potrzebę ścisłego stosowania zasady proporcjonalności wpłat na różne tytuły wykonawcze w razie ich zbiegu przed dokonaniem egzekucji, sami musielibyśmy poczynić szereg zastrzeżeń. Po pierwsze w odniesieniu do kar administracyjnych. Grzywny, przeważnie kwoty drobne kilku czy kilkadziesiąt złotych przy zbiegu z dużymi kwotami zaległych podatków (co teraz jest objawem dość powszechnym) musiałyby być realizowane całemi latami, tracąc zupełnie swój specyficzny charakter i istotnie zamieniając się na jeszcze jeden podatek. Trzeba by więc albo dać im pierwszeństwo, albo co uprzednio wykazywaliśmy ze w zgledów zasadniczych wyłączyć z pod egzekucji władz skarbowych, pozostawiając je w ręku właściwego organu prowadzącego politykę administracyjną i odpowiedzialnego za porządek, bezpieczeństwo i wykonywanie ustaw. W praktyce zagadnienie proporcjonalności w odniesieniu do małych i wielkich kwot będzie istniało i w innych wypadkach, np. składki ubezpieczenia od ognia, kasy chorych i t. p.

Wzgledy zasadnicze przemawiają za jednako-

wymierzania i wysokością kosztów egzekucyjnych, oraz normować wypadki przekazywania egzekucji skarbowej do sądowego postępowania egzekucyjnego.

Art. 5.

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Skarbu w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Art. 6.

1) Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje od dnia wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów, określonego w art. 4, na całym obszarze Rzeczypospolitej. Upoważnia się Radę Ministrów do ustalania w drodze rozporządzeń, jakie przepisy niniejszej ustawy i w jakich terminach tracą swą moc.

2) Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy zawieszają się na czas jej obowiązywania wszelkie przepisy, sprzeczne z niniejszą ustawą.

wem traktowaniem ich ze świadczeniami i innemi, względy praktyczne wskazują na nieracjonalność rozdzielania opł. 5 zł. na części (proporcjonalne), wyliczanie odsetek zwłoki, kar i t. p. Sam koszt manipulacji byłby większy niż cała należność.

Dalej powstaje sprawa kolejności w egzekwowaniu zaległych świadczeń. Wiemy, że inne znaczenie gospodarcze ma należność roku bieżącego, która decyduje o równowadze budżetu, od podatku zaległego z przed kilku lat. Wiemy również, że dopuszczenie do zbyt wielkich i dawnych zaległości jest w dużym stopniu winą władz egzekwujących. Czyż więc możliwym jest traktowanie jednakowe zaległych podatków np. za 3 ostatnie lata ze składką ubezpieczeniową za ostatnie półrocze? Czy można zastosować tutaj proporcjonalność na spłaceniu zaległości? Będzie to znowu premja dla złych instytucyj, a kara dla tych, które czy przez umiejętną egzekucję czy przez racjonalność swego postępowania niedopuszczały do tworzenia się zaległości.

W związku z ustawą moratoryjną podatkową, jaką jest w istocie projektowana ustawa o spłacie zaległości podatkowych, zdaje się, że trzeba będzie odwrócić dotychczas panującą zasadę przy płaceniu podatków i dać pierwszeństwo a) należnościom bieżącego roku, b) zaległym świadczeniom z roku poprzedniego, c) dalsze zaległe świadczenia traktując już jednolicie. W każdej tej grupie ma się rozumieć winna obowiązywać proporcjonalność pokrycia świadczeń z różnych tytułów wykonawczych. Ważnem również dla instytucyj, któreby nie miały żadnego wpływu na sposób egzekucji przeprowadzanej przez władze skarbowe, byłoby określenie terminu, w którym po przesłuchaniu tytułów wykonawczych postępowanie egzekucyjne winno się rozpocząć oraz terminu wypłaty ściągniętych należności. Ważniejsze jednak byłoby prawo kontroli postępowania władz skarbowych przez reprezentantów czynników zainteresowanych. Wyobrażamy je sobie jako prawo wglądu do ksiąg egzekucyjnych (niestety musiałyby one być prowadzone w sposób nader skomplikowany), udzielenie komisji, składającej się ze starosty, burmistrza czy prezydenta miasta powiatowego i jednego z przedstawicieli instytucyj ubezpieczeniowych (inspektor ubezpieczeń od ognia, dyrektor Kasy Chorych). Starosta miałby prawo zastąpić się przez inspektora samorządu gminnego.

Sprawę wglądu do ksiąg bierczych urzędów skarbowych Związek Powiatów poruszał już w roku 1931 z powodu skarg powiatów na nieprzestrzeganie proporcjonalności przy dokonywaniu wpłat na podatki państwowe i dodatki komunalne. Sądzymy, że udzielenie tego uprawnienia czynnikom zainteresowanym jest potrzebne i celowe tak, jak celowem jest prawo wglądu i kontroli urzędu skarbowego do ksiąg bierczych prowadzonych przez miasta i powiaty, na czele których stoi starosta, pierwszy urzędnik państwowy w powiecie.

Po wprowadzeniu wyżej poruszonych postulatów do ustawy teoretycznie należałoby uznać, że interesy wszystkich instytucyj prawa publicznego, korzystających z przywileju egzekucji administracyjnej byłyby zabezpieczone. Należy jednak zadać pytanie, czy wogóle zmiana obecnego stanu rzeczy na pro-

ponowany będzie miała dla kogokolwiek znaczenie dodatnie, czyli jak się ona zaznaczy w praktyce?

Kosztowność aparatu wzrośnie znacznie. Urząd egzekucyjny będzie dostawał wykazy zaległości od Skarbu z tytułu podatków państwowych i dodatków, od związków komunalnych, od ubezpieczalni — od tych ostatnich dość często, minimum kwartalnie (np. od Kas Chorych) w myśl zasady o niedopuszczalności tworzenia się większych zaległości. Nie ma mowy przy obecnych warunkach gospodarczych, by zaległości były spłacone od razu czy w krótkim terminie. Spłaty będą częściowe, trzeba będzie je proporcjonalnie rozdzielić na szereg tytułów, odliczwszy naprzód odsetki zaległości, kary i koszty egzekucyjne. Nie przesadzę, jeżeli stwierdzę, że zapotrzebowanie na arytmometry wzrośnie, zwiększając import zagranicznych maszyn. Urząd egzekucyjny, ażeby występować wobec płatników zbiorowo odnośnie do wszystkich zgłoszonych pretensyj, będzie musiał założyć kartotekę imienną, gdzie będą wciągane wszystkie tytuły i gdzie będzie się odnotowywać sumy ściągnięte. Będzie to więc jakby zbiorowa księga biercza, powtórzenie szeregu ksiąg bierczych tych wszystkich instytucyj, które o egzekucję wystąpiły. Prowadzenie jej będzie konieczne, bo bez niej urząd egzekucyjny zgubiłby się i nie potrafiłby się wyliczyć w stosunku do mandantów, nie potrafiłby również jednolicie występować wobec płatnika.

Co zyskuje podatnik, w którego interesie reforma ta jest podjęta? Zamiast kilku egzekutorów będzie do niego przyjeżdżał jeden. Czy jednak przyjazdy będą rzadsze, czy w razie złej płatności sytuacja podatnika się poprawi? Bynajmniej, jeżeli tylko będziemy zaległości ściągali. Nastąpi tylko ta zmiana, że egzekutor skarbowy będzie musiał dokonać od razu większego zajęcia, jeżeli żądania egzekucji od różnych instytucyj zbiegną się razem. Jeżeli nadchodzić będą w różnych terminach w pewnych odstępach czasu, to egzekucja będzie musiała następować oddzielnie dla każdej pretensji. Niema bowiem mowy, żeby w interesie tak płatnika jak i publicznym Minister Skarbu pozwolił na przetrzymywanie nadchodzących tytułów wykonawczych, aż się zbierze większa suma, ani też mowy być nie może, by władze egzekucyjne wybierały z pośród tytułów te, które jej się więcej będą podobać. Byłoby to działanie o skutkach wręcz przeciwnych założeniu.

Płatnik nic więc nie zyska. To, co ma zapłacić — zapłacić musi. Żadnych specjalnych ulg z powodu jednolitości organu egzekucyjnego mieć nie może, każdy bowiem organ musi postępować według przepisów prawa, koszta zaś są uzależnione od sumy zaległości.

Niesłusznie w uzasadnieniu mówi się, że niejednolitość organów egzekucyjnych nie pozwala na prowadzenie jednolitej polityki podatkowej. Polityka bowiem podatkowa jest uzależniona od prawnych norm. Najlepszy przykład stanowi wprowadzenie do sejmu projektu ustawy o spłacie zaległości podatkowych. Dopiero na zasadzie uprawnień specjalnych tej ustawy będzie mógł Minister Skarbu i Minister Spraw Wewnętrznych prowadzić taką lub inną politykę, dostosowując ją do warunków gospodarczych. Bez niej organa egzekucyjne musiałyby działać me-

chanicznie albo popaść w bezczynność. Nigdy polityki podatkowej nie można prowadzić i nie powinno się prowadzić przez organa egzekucyjne. Nadchodzi termin, tytuł wykonawczy — zaległości trzeba egzekwować. Politykę prowadzi gospodarz (Minister skarbu, zarząd związku komunalnego) — ale i ten specjalne ulgi może czynić na podstawie upoważnień ustawowych.

Zjednoczenie egzekucji w ręku władz skarbowych uzasadnienie ministerjalne motywuje jeszcze tem, że władze skarbowe posiadają dzisiaj najliczniejszy i stosunkowo najsprawniejszy aparat egzekucyjny. Jako znający do ostatnich czasów bardzo dobrze warunki i sposoby działania tak urzędów skarbowych jak i związków samorządowych, nie jestem pewien, czy twierdzenie to mogłoby potwierdzić statystyka. Gminy wiejskie poza wójtem, który jest najważniejszym organem egzekwującym, mają prawie wszędzie sekwestраторów, nie mówiąc, że mają prawo użyć do tego i sołtysów. Miasta nasze posiadają, niestety, liczny personel egzekucyjny. Nie biorąc więc pod uwagę egzekutorów powiatowych, gdyż nie wszędzie ich znajdujemy, twierdzę, że gminy wiejskie i miejskie lepiej są zaopatrzone w aparat egzekucyjny, niż urzędy skarbowe. Aparat gminny ma jeszcze pod innymi względami wyższość nad aparatem skarbowym — zna lepiej ludność, łatwiej orientuje się, kiedy i jak można przeprowadzić egzekucję czy dobrowolnie coś uzyskać. Wójt miejscowy w najtrudniejszych warunkach potrafi sobie poradzić bez asystencji policji. Aparat ten będzie mniej kosztować, gdyż mniej będzie kosztów związanych z rozjazdami. Dlatego też jeżeliby idea jednej władzy egzekucyjnej została

przyjęta, to należałoby się zastanowić, czy nie słuszniej byłoby zrobić tą władzą egzekucyjną władzę administracji ogólnej, która, będąc zwierzchnikiem organów zarządzających gminnych i miejskich, wykozystałaby je, jako organa egzekwujące.

Przemawia za tem także wiele innych argumentów. Starosta lepiej się orientuje w ogólnej sytuacji gospodarczej swego powiatu, aniżeli kierownik urzędu skarbowego. Będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo i porządek, musi starosta oddziaływać na sposób prowadzenia egzekucji specjalnie w obecnych czasach, gdy zaległości są tak wielkie i gdy masowość egzekucyj łączy zagadnienie finansowe z najważniejszym dla państwa zagadnieniem bezpieczeństwa.

Omówione tutaj zagadnienia wskazują, jak wielce skomplikowaną materję poruszyła ustawa w 6-ciu swoich artykułach. A przecież bezwątpienia nie wyczerpałem całej kwestji.

Niesłusznym wydaje mi się pośpiech, z jakim ustawa została wniesiona do Sejmu i w nim jest przeprowadzana. Zagadnienie nie jest palące, jest natury technicznej, jest związane ze sprawą usprawnienia naszej administracji, do czego powołana została specjalna komisja przy Prezesie Rady Ministrów. Sądzę, że należałoby ją tam przedyskutować, a co ważniejsze, wobec tego, że jest to sprawa techniki, należałoby po uzyskaniu odpowiedniego uprawnienia wypróbować ten sposób działania na ograniczonym terenie dwu czy trzech powiatów, jednego miasta wydzielonego, a to najwyżej na terenie jednego województwa. W przeciwnym razie narażamy się na niepotrzebne ryzyko na obszarze całego Państwa.

Wacław Gajewski.

Budżet Państwa a budżety samorządu terytorjalnego

W związku ze ścisłą łącznością gospodarki Państwa i samorządu terytorjalnego podamy analogicznie jak w roku poprzednim (Nr. 1 „Samorządu“ rok 1931) zestawienia dotyczące wykonania budżetów Państwa za okres czteroletni i budżetów samorządu terytorjalnego za ten sam okres, aby zdać sobie sprawę z tempa rozwoju, ewentualnie kurczenia się, gospodarki tych organizmów społecznych.

Uważamy za wskazane powtórzyć tutaj porównania dokonane za poprzednie trzy lata, ogłoszone we wspomnianem wyżej zeszycie „Samorządu“ celem ułatwienia odczytywania tych liczb w zestawieniu z danymi za rok 1929/30.

Wydatki Państwa i samorządu terytorjalnego na zaspokojenie potrzeb społeczeństwa wynoszą według wykonania:

Budżetów Państwa		Budżetów samorządu	
Rok	1926/27—1.971,8 mil. zł.	Rok	1926 — 553,3 mil. zł.
"	1927/28—2.554,0 " "	"	1927/28— 791,2 mil. zł.
"	1928/29—2.808,9 " "	"	1928/29—1.205,2 " "
"	1929/30—3.009,9 " "	"	1929/30—1.119,9 " "

Co do związków prawnopublicznych, jakie w tem zestawieniu objęliśmy, ograniczyłem się do tych samych, które podałem w analogicznych zestawieniach w roku poprzednim, a więc bez a) Tymczasowego Wydziału Samorządowego, o którego budżet

należałoby powiększyć budżety samorządu i b) Województwa Śląskiego, charakter wydatków którego kwalifikuje do zaliczenia jego budżetu do budżetu Państwa.

Przyjmując wydatki roku 1926/27 ewentualnie roku 1926 (dla samorządu) za 100, otrzymamy dla wykonania budżetów Państwa wskaźnik wzrostu dla poszczególnych lat (1927/28, 1928/29, 1929/30) w wysokości 129,5, 142,4, 152,6, a dla samorządu — 143,0, 217,8, 202,4.

Konstatujemy zatem daleko szybszy wzrost wskaźnika gospodarki samorządowej niż państwowej.

Zwraca tu jednak uwagę znaczny skok wydatków w r. 1928/29. Zwiększenie to tłumaczyć należy tem, że cały szereg wydatków, poczynionych za kredyty uzyskane z pożyczek ulenowskich, zostały przeksięgowane w ciągu roku 1928/29 pomimo, że prace te przeprowadzano w kilku poprzednich latach. Wobec tego powinno się te przerachowania dokonane jednorazowo rozłożyć na szereg poprzednich lat, a wówczas ten stosunek zmieniłby się nieco, ponieważ sumy te stanowią około 100 milionów złotych. Zaznaczę tu jeszcze, że nie wszystkie z miast korzystających z ulenowskiej pożyczki dokonały w podobny sposób przerachowań. Do tych, u których skonstatowaliśmy fakt zaliczenia sum w jednym ro-

ku za okres kilkuletni, należą: Lublin, Sosnowiec, Radom, Piotrków. O tę mniej więcej sumę 100 milionów należy skorygować również i dochody samorządu terytorjalnego za lata rozpatrywanego okresu.

Gros wydatków stanowią wydatki zwyczajne związane ze zwykłym trybem gospodarki Państwa i samorządu. Wynoszą one według wykonania:

Budżetów Państwa	Budżetów samorządu
Rok 1926/27—1.709,4 mil. zł.	Rok 1926 — 410,1 mil. zł.
" 1927/28—2.292,8 " "	" 1927/28 — 546,7 " "
" 1928/29—2.563,8 " "	" 1928/29 — 686,5 " "
" 1929/30—2.784,4 " "	" 1929/30 — 751,8 " "

Procentowo dla kolejnych lat tego czasokresu w budżecie Państwa stosunek wydatków zwyczajnych do ogółu wydatków nie przedstawia większych wahań (86,7%, 89,8%, 91,3%, 92,5%), a w stosunku do roku 1926/27 wskaźnik dla kolejno następujących lat wynosi: 134,1, 150,0, 162,9. Obserwujemy tu stopniowe cofanie się odsetka wydatków nadzwyczajnych jakoteż i zmniejszenie się bezwzględnych sum tych wydatków.

Dla samorządu stosunek wydatków zwyczajnych do ogółu wydatków dla czteroletniego okresu jest nieco inny, przyczem widzimy, że stanowią one mniejszy odsetek ogółu wydatków niż w budżecie Państwa (74,1%, 69,1%, 57,0%, 67,1%). Wskaźnik zaś wykazany dla lat 1927/28, 1928/29, 1929/30 w stosunku do roku 1926 jest niższy od wskaźnika ogólnego wzrostu wydatków (133,3, 167,4, 183,3), co świadczy o silniejszym tempie wzrostu wydatków nadzwyczajnych. Mamy tu wobec tego ustosunkowanie odwrotne do ustosunkowania się wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w budżecie Państwa. Należy przy rozpatrywaniu sum powyższych mieć na uwadze to, co mówiliśmy o przeksięgowaniu sum z pożyczek ulenowskich, które prawie całkowicie zaliczone zostały do wydatków nadzwyczajnych, zarówno sumy rozchodowane na dokonanie robót, jak i kwoty spłacanych długów.

Jeżeli chodzi o ogólne sumy dochodów, to niewiele się one różnią od ogólnych sum wydatków. Dla kompletności zestawień przytoczymy je tutaj:

Budżety Państwa	Budżety samorządu
Rok 1926/27—2.133,1 mil. zł.	Rok 1926 — 574,8 mil. zł.
" 1927/28—2.768,4 " "	" 1927/28— 802,5 " "
" 1928/29—3.008,6 " "	" 1928/29—1.216,2 " "
" 1929/30—3.030,7 " "	" 1929/30—1.125,6 " "

Zestawiając sumy ogólne dochodów rzeczywistych z wydatkami, widzimy dość pokaźne nadwyżki tych dochodów, jeżeli chodzi o budżety Państwa w 3-ch pierwszych latach omawianego okresu, gdy w ostatnim 1929/30 r. suma dochodów prawie jest równa ogólnym sumom wydatków. Jeżeli chodzi o samorządy, to tutaj różnice te są stosunkowo mniejsze.

Najważniejsze znaczenie wśród dochodów zarówno państwowych jak i samorządowych posiadają daniny. Wyodrębniamy je przeto w specjalnym zestawieniu:

Daniny państwowe	Daniny samorządowe
Rok 1926/27 —1.754,2 mil. zł.	Rok 1926 — 319,3 mil. zł.
" 1927/28 —2.292,0 " "	" 1927/28— 427,6 " "
" 1928/29*)—2.628,1 " "	" 1928/29— 526,8 " "
" 1929/30 —2.622,2 " "	" 1929/30— 547,9 " "

*) Dla roku 1928/29 w poprzednim zestawieniu podano omyłkowo 2.183,9 milj. zł.

Stosunek danin do ogółu dochodów rzeczywistych wynosił dla poszczególnych lat rozpatrywanego okresu czteroletniego w dochodach Państwa — 82,2%, 82,8%, 87,3% i 86,5%, — wskaźnik zaś dla lat następnych względem r. 1926/27 — 130,7, 150,0, 149,5. W samorządzie nieco inaczej ułożył się ten stosunek, przyczem pamiętać należy o uwagach, co do pożyczek ulenowskich (55,0%, 53,3%, 43,3%, 48,7%), które b. poważnie wpłynęły na zmianę tego odsetka. Z zestawień tych widać, że daniny publiczne daleko większą odgrywały rolę we wpływach Państwa, gdzie prawie całkowicie pokrywają wydatki zwyczajne, a niekiedy nawet je przewyższają, niż samorządu, chociaż wzrost tych danin w samorządzie jest szybszy zgodnie z ogólną tendencją rozwojową gospodarki samorządowej. Na tem miejscu wspomnę, że nie byliśmy dalecy od prawdy, szacując w roku poprzednim na podstawie częściowych porównań sumę wpływów z danin osiągniętą przez związki komunalne bez zaległości na 550 milionów złotych. Nadmieniam, że zaległości zaciągnięte przez związki komunalne a wyodrębnione w osobną pozycję wynoszą za rok 1929/30 — 43 miliony złotych.

Jak się przedstawia sytuacja za rok 1930/31? Wydatki Państwa zmniejszyły się w roku 1930/31 dość pokaźnie, wynoszą 2.809,7 mil. zł., daniny również zostały zrealizowane w daleko niższej kwocie, niż w roku poprzednim: 2.267,8 mil. zł. Natomiast co do samorządów, to można przypuszczać, jak wskazuje na to ułamkowe zresztą zestawienie, iż zamknięcia budżetów zw. komunalnych nie wykażą poważnych różnic. Bodaj, że naogół utrzyma się status quo. Zmniejszą się wpływy z danin pobieranych przez zw. komunalne. Zaryzykujemy oszacować je z pewnem przybliżeniem, — wskażemy mianowicie granice, w których znajdzie się suma danin za rok 1930/31: wahać się ona będzie pomiędzy 545 — 555 mil. zł., ale tu już łącznie z zaległościami; a zatem przewidziana zniżka wyniesie około 8% wpływu z danin komunalnych. Być może, że ogólne budżety samorządów okazałyby się niższe w r. 1930/31, gdyby obowiązywała związki komunalne zasada g o t ó w k o w e g o w y k o n a n i a b u d ż e t u.

Ciekawem również będzie zestawienie, wskazujące na rozmiary udziału finansowej gospodarki samorządu miejskiego i samorządu ziemskiego (gminy wiejskie, powiaty i związki wojewódzkie) w gospodarce publicznej. W 1926 roku miasta rozchodowały 343,5 mil. zł., pozostałe związki 209,8 mil. zł. W następnych latach wzrastały dość silnie zarówno budżety miast jak i samorządu ziemskiego; po wyeliminowaniu w r. 1928/29 sum ulenowskich silniejszymi byłby naogół wzrost budżetów samorządu ziemskiego, przyczem przy porównaniu danin publicznych okaże się, że w samorządzie ziemskim odgrywają one daleko większą rolę niż w miejskim i szybciej rosną. Przewagę jednak i to poważną przedstawiają sumy, odnoszące się do budżetów samorządu miejskiego. Ale za kilka lat wpływy z danin komunalnych samorządu ziemskiego mogą zrównać się z sumą wpływów osiągniętych z tego źródła przez samorząd miejski.

Poprzednio przytoczyliśmy kilka cyfr stosunkowych odnośnie wydatków Państwa i samorządu

w Niemczech, Stanach Zjednoczonych A. P., Anglii, Szwajcarji, Belgji i Polski. Nie będziemy przytaczać tych cyfr ilustrujących niekorzystny stosunek udziału w gospodarce publicznej samorządu Polski do roku 1925. W ostatnich latach daje się zauważyć w Polsce silniejsze tempo wzrostu budżetów samorządowych od państwowych, niż gdzieindziej. Na podstawie choćby ogólnych tendencji rozwojowych finansów, jakie zauważyć mogliśmy na podstawie pobieżnie przeprowadzonych zestawień częściowych, odnoszących się do niektórych państw, stwierdzamy, że np. w Niemczech (ukryte i jawne zbrojenia) i Szwajcarji znacznie wzrastały budżety państwa niż samorządu. Inna rzecz, że w Belgji budżety miast zaznaczyły się nieco szybszym wzrostem niż budżety państwa. Z porównań dotyczących Polski w ostatnim okresie nie należy wyciągać wniosków o zbytnim rozwoju gospodarki samorządowej w sensie jej przerostu. Nie prędko przy tym nawet wzroście, jaki zaobserwowaliśmy w omawianym czasokresie, dope-

dzimy innych. Wystarczy zresztą zdać sobie sprawę z bezmiaru niezaspokojonych najniezbędniejszych potrzeb, aby dojść do przekonania, że samorząd w Polsce, wypełniwszy swoim kilkoletnim wysiłkiem (może czasami — ale to rzadko — stosunkowo dużym kosztem) wiele luk w życiu społeczno - gospodarczym, nie cofa się, nie zamierza rezygnować ze swych zadań. Nabrawszy tylko większej świadomości co do swego znaczenia, co do skuteczności swych poczynąń, chwilowo czyni jakby pauzę, a jednocześnie przygotowuje się do oczekującej go dalszej pracy, nie chcąc pozostać za innymi sąsiadami zachodnimi. W tem przekonaniu utwierdza go to, że nawet w państwie o tendencjach centralistycznych i uniformistycznych, jakim jest Francja, coraz silniej odzywiają się głosy za zwiększeniem zakresu działania samorządu, który swoją pracą w nader niesprzyjających warunkach przełamał głęboko zakorzenione uprzedzenia wiekowe.

H. Moszczyński.

Przyszła forma ubezpieczenia emerytalnego pracowników samorządowych

W Nr. 46 „Samorządu“ ukazał się artykuł dyskusyjny jednego z Kierowników Zakładu Ubezp. Prac. Umysłowych w Warszawie, p. Nacz. St. Sasorskiego p. t. „Ostrzeżenie“, w którym autor wykazuje ujemne strony ubezpieczenia emerytalnego pracowników samorządowych we własnym zakresie, zarysowujące się na tle rocznego przesłó doświadczenia. Głos p. Nacz. Sasorskiego nie jest odosobniony, jeżeli chodzi o podkreślenie minusów praktycznego zastosowania lokalnych statutów o zaopatrzeniu emerytalnem, natomiast zapoczątkowuje po raz bodaj pierwszy dyskusję na temat przyszłej formy ubezpieczenia emerytalnego pracowników komunalnych.

Istotnie podkreślić należy z całym naciskiem, iż najwyższy jest czas, by rozpocząć zasadniczą dyskusję w tak ważnej, zarówno dla komun, a jeszcze więcej dla pracowników, sprawie, dyskusję, któraby nareszcie doprowadziła do wypośrodkowania jakiegoś punktu widzenia, wspólnego dla wszystkich zainteresowanych sfer.

Rozróżniam kilka momentów we wzmiankowanym zagadnieniu, a mianowicie uzasadnienie życiowe (sui generis historyczne) zalecenia Min. Spraw Wewnętrznych co do wprowadzenia ubezpieczenia lokalnego, braki tegoż ubezpieczenia, powstałe na tle przeżywanego przez samorządy kryzysu i wreszcie braki organiczne samej koncepcji ubezpieczenia we własnym zakresie, z czem wiąże się nierozzerwalnie kwestja przyszłej formy zabezpieczenia na starość pracowników komunalnych.

Jeżeli Min. Spraw Wewn. uwzględniło postulaty przedstawicielstwa zawodowego pracowników samorządowych w przedmiocie lokalnych statutów emerytalnych, to kierowało się, jak przypuszczać należy, przede wszystkim tą pobudką, ażeby rzeszy pracowników starszych, wysłużonych, zapewnić mniej więcej analogiczne prawa, jakie przysługują urzędni-

kom państwowym. Zaliczenie lat służby poprzedniej w instytucjach prawa publicznego do wysługi emerytalnej — to był główny cel zalecenia ministerjalnego, jak też zabiegów przedstawicielstwa zawodowego. Gdybyśmy wzięli pod uwagę, że Rozporządzenie Prezydenta R. P. z 24.XI.1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych przewidywało zaliczanie lat poprzedniej służby pracownikom instytucji publicznych, spełniających funkcję publiczno - prawne, to wówczas wątpliwem się wydaje, czy wogóle tak usilne obstawanie przy lokalnem ubezpieczeniu posiadałoby uzasadnienie. Dlatego też byłoby błędem poczytywać wspomniane zalecenie za ostateczne ustalenie formy ubezpieczenia emerytalnego pracowników komunalnych i t. p. temwięcej, że dopiero ustawowe, a nie z delegacji prawnej wynikłe, zagwarantowanie praw w tym zakresie uważane być może za rozwiązanie ostateczne.

Będąc obiektywnym, trzeba przyznać, że w szeregu powiatów zaopatrzenie emerytalne uzyskali starsi pracownicy, posiadający i wysługę lat i wymagany wiek, przez co sprawiedliwości społecznej stało się niejako zadość.

Z drugiej strony jednak stan organizacji lokalnego ubezpieczenia, gwarancja praw ubezpieczonych, gwarancja trwałości funduszy emerytalnych, ogólnie biorąc, wzbudzają uzasadniony niepokój, do czego przyczynia się w wysokim stopniu ostry kryzys samorządów, czający złowróźbne ewenementy w zakresie polityki personalnej i finansowej, jako że te dwie rzeczy pozostają w funkcjonalnej niejako od siebie zależności.

Zebrane dane statystyczne wskazują, że na ogólną ilość powiatów w b. zab. rosyjskim t. j. na 121 ubezpieczenie lokalne zorganizowane zostało należycie i całkowicie zaledwie w 28 powiatach. Wprawdzie brak nam danych, z 9 powiatów, ale niemniej przyto-

czne cyfry dają dużo do namysłu, bo w pozostałych powiatach, z wyjątkiem jedynie 3-ch powiatów, gdzie kwestja emerytalna pozostaje nieuregulowaną po myśli zalecenia M. S. Wewn., oraz wspomnianych 9-ciu niewyjaśnionych — statuty emerytalne wszędzie zostały uchwalone. Tu zauważyć należy, że uchwalenie statutu przez sejmik czy też radę miejską, a zorganizowanie i uruchomienie lokalnego ubezpieczenia emerytalnego, to są rzeczy nierównoznaczne bynajmniej. Na tle połowicznego działania samorządów w tym kierunku dochodzi często do nieporozumień i zatargów nie tylko z pracownikami, ale i Zakładem Ubezp. Pracown. Umysłowych.

W tym stanie rzeczy gwarancja praw pracowników samorządowych, wynikających ze statutu emerytalnego, z uwagi zwłaszcza na przewlekłość procedury sądowej (spory bowiem wynikłe na tle ubezpieczenia lokalnego rozstrzygają sądy powszechne), maleje niepomrotnie i staje się iluzoryczna. Przypuszczam, że usłyszelibyśmy także głosy bardziej optymistyczne co do oceny sytuacji finansowej samorządów i celowości lokalnych statutów emerytalnych, ale byłyby to niewątpliwie zapatrywania oparte na przykładach b. nielicznych powiatów, które znalazły się w wyjątkowo szczęśliwym położeniu wskutek niezaangażowania się w kosztowne inwestycje w okresie lat tłustych.

Przechodząc do rozważań na temat celowości samej koncepcji lokalnego ubezpieczenia emerytalnego, rozróżnić musimy kilka momentów, a mianowicie: czynnik stabilizacyjny, wytrzymałości funduszy emerytalnych i unifikacyjny.

§ 6 wzorowego statutu emerytalnego, ustalający odpowiedzialność budżetową komuny za stan funduszu emerytalnego, tudzież w wypadkach zwalniania pracowników bez przewinienia z ich strony posiada cechy stabilizacji, z drugiej jednak strony kryje i niebezpieczne momenty, co znajduje wyraz w zwalnianiu niekiedy pracowników w trybie rzekomo dyscyplinarnym, z pozbawieniem prawa do zapotrzenia emerytalnego względnie odpawy emerytalnej. Albowiem niema zarówno przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym, jak też pragmatyki dla pracowników komunalnych (z wyj. b. dzielnicy pruskiej, a w pozostałych b. dzielnicach z wyj. powiatów, gdzie uchwalono lokalne statuty o stos. służbowych w różnorodnej konstrukcji). Poza tem, z punktu widzenia celowości administracji samorządowej wysuwany jest argument, że przykuwanie pracowników do jednego służbodawcy — komuny po przez preferencje lokalnego prawa, utrudnia tak pożądaną fluktuację personalną; że wskutek tego wytwarza się kategoria pracowników, jakby swego rodzaju „glebae adscripti“ i że przez to pracownicy samorządowi, spełniający funkcje naogół analogiczne na obszarze całego Państwa, są przecież nierównomiernie wyposażeni w prawa. Możliwy byłoby wprawdzie oczekiwać stabilizacji stosunków służbowych i ujednolicenia prawa urzędników komunalnych w drodze wydania odnośnych ustaw, ale w odniesieniu do ubezpieczenia na starość powstają uzasadnione obiekcje, że usankcjonowanie formy lokalnego zabezpieczenia t. j. w zakresie własnym, nie zapewni wytrzymałości funduszy emerytalnych w perspektywie bliskiej

stosunkowo przyszłości, pomijając już i te względy, że w dobie kryzysu ewentualna ustawa emerytalna byłaby skonstruowana pod kątem pewnych, daleko może posuniętych restrykcji gwoi zabezpieczenia interesów związków komunalnych. Ważne jest również i to, że ewentualna ustawa o prawach i obowiązkach pracowników komunalnych objęłaby wyłącznie, jak można wnioskować z dyskusji na łamach prasy specjalnej, urzędników spełniających funkcje publiczno-prawne. Gdyby zatem zasada ta — ograniczenia co do osób — recypowana została i w ustawie emerytalnej, to ryzyko ubezpieczenia lokalnego dla komuny, jako organu poręczającego, niewątpliwie uległoby zwiększeniu. Wreszcie pozostawienie formy lokalnego ubezpieczenia nie zunifikowałoby uprawnień emerytalnych, jakkolwiek ustawa byłaby krokiem naprzód z punktu widzenia realności przepisów emerytalnych.

Konkludując, należałoby wysunąć koncepcję inną, dogodniejszą dla stron obu t. j. pracowników i komun. Tu i ówdzie lansuje się myśl tworzenia wojewódzkich celowych związków komunalnych dla ubezpieczenia emerytalnego, ale jak słusznie zauważa p. Nacz. Sasorski, „nie chroniłoby to przed ujemnymi konsekwencjami“, które unaocznia w swoim artykule i o jakich też wspomnieliśmy wyżej. Ponadto, o ileż za powiatowemi funduszami emerytalnymi przemawia jeszcze wzgląd na znikome koszty administracyjne, o tyle fundusze wojewódzkie pociągałyby za sobą już poważne koszty administracyjne. Pozostaje koncepcja centralnego funduszu emerytalnego. Odstraszające koszty administracyjne maleją ogromnie, jeżeli weźmiemy pod uwagę rozwiązanie, proponowane przez p. Sasorskiego, a mianowicie, że „wszyscy pracownicy samorządowi podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie dekretu (z 24.XI.1927 r. — dopisek), a związki komunalne nadto niektórym kategoriom lub wszystkim pracownikom zapewniają pewne dodatkowe prawa. W ten sposób pracownicy samorządowi mieliby zapewnione minimum uprawnień i pewne dodatkowe prawa“.

Tylko zapewnienie wspomnianych dodatkowych praw należałoby rozumieć nie jako zobowiązania dobrowolne i lokalne komun, ale jako dodatkowe świadczenia obowiązkowe, ustawowo przewidziane, na rzecz pewnej kategorii pracowników, np. pracowników, spełniających funkcje publiczno-prawne. Dla tej kategorii pracowników prowadzona byłaby specjalna ewidencja przez Zakład Ubezp. Prac. Umysłowych, który własnymi siłami, bez uciekania się do powoływania do życia odrębnego aparatu, z powodzeniem mógłby administrować wspomnianym funduszem centralnym, mając przytem możność natychmiastowego uruchomienia go w drodze sfinansowania zastępczo całej akcji, t. j. zorganizowania centralnego funduszu i zrealizowania wynikających z tego świadczeń na rzecz ubezpieczonych.

Pod pojęcie dodatkowych praw podpadałoby: zaliczanie lat służby poprzedniej w instytucjach publiczno-prawnych i lat studjów wyższych, oraz wymiar emerytury na podstawie ostatnio otrzymywanych poborów. W świetle przepisów dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych prawa

dodatkowe mogłyby być oparte o art. 10 dekretu o dobrowolnym ubezpieczeniu, ponadto zaś wymagałyby uzupełnienia art. 154 o policzaniu lat, — w tym kierunku, że czas służby o charakterze publiczno-prawnym przed 1.I.1928 r., za który zostanie przekazana odpowiednia rezerwa premjowa, mógłby być policzany do wysługi emerytalnej narówni z okresem czasu policzalnym normalnie do emerytury t. j. po 1.I.1928 r.

Ta sama zasada mogłaby mieć zastosowanie

również i do urzędników państwowych, a także państwowych, jak P. K. O., B-ku Polskiego, P. B-ku Rolnego i B-ku G. K., stanowi to jednak zagadnienie odrębne i dlatego nie rozwijamy go szerzej.

Pilność rewizji wzorowego statutu o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników komunalnych i ich rodzin, stanowiącego zaledwie etap na drodze do ostatecznego rozwiązania poruszonego zagadnienia emerytalnego, zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości.

M. P — L.

Sprawy bieżące

BEZPŁATNY PRZEJAZD PRZY POWROCIE ZE SZPITALI PUBLICZNYCH OSÓB, LECZONYCH NA KOSZT ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem okólnem z dnia 10.II b. r. Nr. Z. U. 1/6 poleciło wojewodom zwrócić uwagę szpitali względnie związków komunalnych na podległym obszarze, iż w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Komunikacji Nr. 24 ex 1931, poz. 187, ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Komunikacji z dn. 10.XII.1931 r. Nr. O. A. B. p. j. 36 w sprawie przejazdów bezpłatnych przy powrocie ze szpitali publicznych osób, leczonych na koszt związków komunalnych, o następującym brzmieniu:

„1) Osoby niezamożne, które nie korzystają ze świadczeń organizacyj ubezpieczeń społecznych (Kas Chorych i t. p.), przewozi się bezpłatnie przy powrocie do miejsca zamieszkania ze szpitali publicznych, gdzie leczyły się na koszt związków komunalnych, kolejami państwowymi lub prywatnymi, pozostającymi w zarządzie P. K. P., w wagonach klasy III pociągów osobowych.

2) Ulgę, wymienioną pod 1), stosuje kasa biletowa stacji wyjazdu powrotnego na podstawie poświadczenia szpitala, zawierającego: imię i nazwisko danej osoby, numer karty chorych oraz stację wyjazdu i przeznaczenia. Do poświadczenia powinien być dołączony odpis pisma związku komunalnego, powiadamiającego o przyjęciu na siebie kosztów leczenia chorego, albo odpis orzeczenia właściwej władzy, nakładającego obowiązek pokrycia tych kosztów na związek komunalny lub też wreszcie zaświadczenie szpitala, stwierdzające, że koszty leczenia chorego są nieściągalne, gdyż nie można było ustalić związku komunalnego, obowiązane go do ich pokrycia.

3) Odprawa podróżnego odbywa się za biletom blankietowym bez pobierania opłat przejazdowych.

Na wydanym bilecie kasjer w części jego górnej wpisuje imię i nazwisko podróżnego, a w rubryce „według taryfy“ — numer i datę niniejszego rozporządzenia („M. K. Nr. O. A. B. p. j. 36 z dnia 10 grudnia 1931 r.“), do grzbietu zaś biletu blankietowego dołącza poświadczenie szpitala wraz z załącznikiem (p. 2).

4) W razie przejścia do klasy wyższej bilet bezpłatny traci ważność.

5) Jeśli z biletu bezpłatnego korzysta inna osoba, niż wymieniona w poświadczeniu szpitala (p. 2),

lub też osoba, nie mająca prawa do omawianej ulgi w myśl punktu 1 niniejszego rozporządzenia, uważa się ją za podróżnego, jadącego bez biletu. Podróżny taki ponosi wszelkie prawem przewidziane skutki oraz uiszcza opłaty, przewidziane w wypadku przejazdu bez biletu.

Za nieprawidłowe wydanie poświadczenia (p. 2) odpowiada wydawca, na którym kolej może dochodzić odszkodowania, prawnie przewidzianego.

6) Przepisy powyższe (p. 1 — 5) wchodzi w życie od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia“.

ODWOŁANIA OD WYMIARÓW PODATKU OD LOKALI I PODATKU OD PLACÓW BUDOWLANYCH.

Z dniem 1 stycznia 1932 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 grudnia 1931 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o podatku od lokali (Dz. U. R. P. Nr. 112, poz. 879). Ustawa ta wprowadziła między innymi tę zmianę (art. 1 p. 6), że do rozstrzygnięcia odwołań od wymiarów podatku od lokali zostały powołane izby skarbowe w miejsce dotychczasowych władz odwoławczych, wskazanych w art. 8 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o podatku od lokali (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 550).

Celem ujednolinitości postępowania w okresie przejściowym, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu okólnikiem z dn. 17.II.1932 r. Nr. 19 zarządziło co następuje:

Odwołania, przedstawione dotychczasowym władzom odwoławczym przed dniem 1 stycznia 1932 r., winny być załatwione przez te władze. Natomiast odwołania, przedstawione dotychczasowym władzom odwoławczym po dniu 31 grudnia 1931 r., należy przesłać do załatwienia właściwym izbom skarbowym, niezależnie od tego, jakich okresów podatkowych odwołania te dotyczą.

W taki sposób należy postępować z odwołaniami od wymiarów państwowego podatku od placów budowlanych, (§ 31 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3 listopada 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 913), z tem jednak, że odpisy rozstrzygnięć odwołań od wymiarów państwowego podatku od placów budowlanych będą przesyłane przez izby skarbowe dotychczasowym władzom odwoławczym celem wykorzystania przy rozstrzygnięciu odwołań od wymiarów samoistnego podatku komunalnego od placów budowlanych i gruntów o charakterze placów budowlanych.

Zarazem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu uznało, że postanowiło przeprowadzić w drodze ustawodawczej zmianę samoistnego podatku komunalnego od placów budowlanych i gruntów o charakterze placów budowlanych na dodatek komunalny do państwowego podatku od placów budowlanych. Z tego względu i w celu uniknięcia w okresie przejściowym rozbieżności w rozstrzygnięciach odwołań od wymiarów podatków: państwowego i komunalnego, zaleca okólnik magistratom (zarządom gmin miejskich) aby niezwłocznie wyjechały uchwały rad miejskich tej treści, że przewidziany w art. 4 p. 5 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747) samoistny podatek komunalny od placów budowlanych i gruntów o charakterze placów budowlanych będzie pobierany według zasad poboru państwowego podatku od placów budowlanych, wskazanych w §§ 25 — 30 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3 listopada 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 913).

GŁOSOWANIE CZŁONKÓW WYDZIAŁU POWIATOWEGO PRZY WYBORACH UZUPEŁNIAJĄCYCH DO WYDZIAŁU POWIATOWEGO.

Decyzją z grudnia ub. r. zgodnie z opinią Wydziału Wojewódzkiego w myśl postanowień art. 52 ustęp 3-ci dekretu z dnia 4.II.1919 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej (Dz. P. P. P. Nr. 13 poz. 141) oraz § 1 rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 31.I.1925 r. (D. U. R. P. Nr. 17 poz. 117)

POWIATOWE ZWIĄZKI KOMUNALNE W SPRAWIE NALEŻNOŚCI PODATKOWYCH. W związku z obecną sytuacją finansową płatników danin komunalnych poszczególne związki komunalne starają się w miarę możliwości ułatwić spłatę zaległości należności.

Wydział Powiatowy Sejmiku Dziśnieńskiego powziął w tej sprawie następującą uchwałę: „Celem ujednostajnienia akcji ściągania podatków sejmikowych, oraz osiągnięcia jak największych wpływów, zaleca się burmistrzom i wójtom, przestrzeganie następującego planu przy ściąganiu opłat drogowych.

a) podatki bieżące należy ściągać w roku bieżącym w 100%;

b) podatki zaległe z wymiaru od 1928 r. do 1930 r. włącznie ściągnąć w 30% do końca b. r. budżetowego z tem, że w terminie do 1 kwietnia r. b. Wydział Powiatowy zmniejsza odsetki za zwłokę do ½% miesięcznie;

c) przy poborze zaległych opłat drogowych do 1927 r. może być w indywidualnych wypadkach zastosowane całkowite zwolnienie od kar za zwłokę;

d) zlikwidować zaległości podatku budynkowego i samoistnego podatku od gruntów państwowych z 1924 r. w terminie do 31 marca r. b.

Wydział Powiatowy Sejmiku Świąciańskiego (województwo Wileńskie) ze względu na przeżywany kryzys gospodarczy w celu ulżenia płatnikom zalegającym w opłatach na rzecz Sejmiku uchwalił: „zezwoić na niszczenie bez doliczania kar za zwłokę zaległych na dzień 1-go kwietnia 1931 r. wszelkich samoistnych danin komunalnych, a mianowicie:

- 1) sejmikowych specjalnych opłat drogowych od gruntów, przemysłu i handlu oraz budynków,
- 2) specjalnych dopłat drogowych za nadmierne zużycie dróg,
- 3) samoistnego podatku od przedmiotów zbytku,
- 4) samoistnego podatku od jezior,

unieważnił jeden z wojewodów uzupełniający wybór członka wydziału a to z tego powodu, że udział w głosowaniu brali jakoby wbrew przepisom art. 33 wymienionego dekretu nie tylko członkowie sejmiku, lecz również i członkowie Wydziału Powiatowego wybrani z poza grona członków sejmiku.

Przeciwko decyzji tej przewodniczący zainteresowanego Wydziału Powiatowego wniósł we właściwym terminie do M. S. W. odwołanie.

M. S. Wewnętrznych odwołanie to uwzględniło, a zaskarżoną decyzję Wojewody pismem z dnia 29.I.1932 r. Nr. SS. 4693 uchyliło z powodów następujących:

Powoływanie się Wojewody w decyzji swej z dnia 7.XII ub. r. na art. 52 ustęp 3-ci oraz na art. 33 dekretu z dnia 4.II.1919 roku jest niesłuszne, ponieważ postanowienia cyt. art. 33 w związku z § 1 przepisów wykonawczych z dnia 18.II.1919 r. do dekretu o tymczasowej ordynacji powiatowej (Monitor Polski Nr. 40) nie zawierają specjalnych postanowień w stosunku do członków Wydziału Powiatowego, wchodzących w skład sejmiku, a wybranych z poza grona członków sejmiku. Przeciwnie cytowany § 1 przepisów wykonawczych z dnia 18.II.1919 r. stanowi, iż wszyscy członkowie Wydziału Powiatowego, zarówno wybrani z grona sejmiku jak i z poza niego, wchodzi w skład sejmiku powiatowego z głosem decydującym.

Z tych powodów omawiana uchwała sejmiku w sprawie wyborów uzupełniających członka Wydziału Powiatowego nie stanowi pogwałcenia obowiązujących ustaw.

z tem, że z ulgi powyższej będą mogli korzystać tylko ci płatnicy, którzy uiszcili bieżące raty wymierzonych na 1931/32 r. tych samych podatków, oraz dobrowolnie wpłacą całkowitą zalegającą należność, wobec czego zawiesza się do odwołania przymusową egzekucję zaległości wymienionych wyżej podatków.

WKŁADY W K. K. O. W 3 WOJEWÓDZTWACH ZACHODNICH. Ruch wkładów w Komunalnych Kasach Oszczędności w trzech województwach zachodnich przedstawiał się w IV kwartale 1931 r. następująco:

		Liczba kas		Stan w dniu	
			31.X	30.XI	31.XII
woj.	poznańskie	84	81.582.—	81.107.—	80.715.—
„	pomorskie	38	31.170.—	31.273.—	31.273.—
„	śląskie	18	76.170.—	74.059.—	75.414.—
razem		140	188.922.—	186.439.—	187.402.—
Wkłady na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych wynosiły na dzień 31 grudnia 1931 r.:					
w K. K. O. woj. poznańskiego			5.567 tys. zł.		
„ „ „ pomorskiego			5.625 „ „		
„ „ „ śląskiego			6.362 „ „		
razem			17.554 tys. zł.		

W porównaniu z poprzednim miesiącem ten typ wkładów wykazał spadek o 1.077 tys. zł.

SADOWNICTWO NA TERENIE POWIATU NOWOSĄDECKIEGO (WOJ. KRAKOWSKIE). W roku 1930/31 na terenie powiatu nowosądeckiego było ogółem 16 szkółek drzew owocowych, w których znajdowało się w kulturze około 66.000 sztuk drzew szlachetnych i 27.000 sztuk dziczek. Z powyższej ilości 9 szkółek było założonych przy pomocy

(dostarczenie dziczek) Tymczasowego Wydziału Powiatowego, 3 szkółki założone w latach ubiegłych przy pomocy Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego oraz 4 szkółki prowadzone na zasadach spółdzielczych, nie podlegające bezpośredniemu kierownictwu powiatowego instruktora.

Ponadto znajdowała się szkółka powiatowa, prowadzona pod bezpośrednim kierownictwem instruktora, w której hodowano 34.000 sztuk drzew szlachetnych, 3.000 sztuk krzewów owocowych, 1.800 sztuk róż i bzów, oraz produkuje się rocznie około 100.000 sztuk dziczek jabłoni i grusz, siewek morwy białej i różnych kwiatów — z czego jabłonie i grusze przeznaczone są na zakładanie nowych szkółek w powiecie.

W roku sprawozdawczym zostało założone 2 szkółki drzew owocowych w gminach Sienna i Tęgoroz, pierwsza

o sile 3.500 sztuk, druga zaś narazie 4.000 sztuk, z tem że w jesieni b. roku będzie rozszerzona do 8.000 sztuk.

Poza produkcją materiału, potrzebnego do uzupełnienia i zakładania sadów w powiecie instruktor udzielał rad i wskazywał przy zakładaniu sadów nowych i uzupełnianiu sadów pozostałych.

Najwięcej sadów powstało w tych gminach, w których znajdują się szkółki drzew owocowych, szczególnie tam, gdzie drzewka były do rozdziału już uformowane. Ogółem rozprowadzono drzewek owocowych po powiecie w roku sprawozdawczym, ze wszystkich szkółek 5.330 sztuk. Z powyższych drzewek założono większych sadów ($\frac{1}{2}$ i $1\frac{1}{2}$ morgowych) 35, z czego jeden na 8 morgach w Tęgorozu, oraz około 65 sadów małych, amatorskich, głównie po miastach.

LETNI KURS ŻEŃSKI W ORKANOWYM UNIWERSYTECIE WIEJSKIM Z. N. P. W SZYKACH.

Dnia 4 kwietnia b. r., t. j. w pierwszy poniedziałek po przewodniej niedzieli, rozpocznie się letni kurs żeński w Orkanowym Uniwersytecie w Szycach, w bardzo ładnej miejscowości koło Krakowa, który trwać będzie przez trzy miesiące, t. j. do 1-go lipca b. r. Program Wiejskiego Uniwersytetu w Szycach obejmuje takie sprawy jak: naukę o Polsce współczesnej, historję Polski, język polski, rachunki praktyczne, najnowsze wiadomości z techniki i przyrody, sprawy samorządu wiejskiego i spółdzielczości, wiadomości o życiu organizacji społecznych i oświatowych wsi, sprawy wychowawcze, teatr amatorski, śpiew, muzykę, sport, wycieczki, roboty kobiece i gospodarstwo domowe. Czas pobytu w Uniwersytecie szczyckim wypełniony będzie radosnem życiem, pracą i ochotą do wszystkiego co dobre i pożyteczne. Bieżący kurs Wiejskie-

go Uniwersytetu w Szycach przeznaczony jest dla wiejskiej młodzieży żeńskiej w wieku lat 16 i wyżej, posiadającej wykształcenie przynajmniej 4 oddziałów szkoły powszechnej. Na miejscu zorganizowany jest internat, gdzie zapewnione jest wygodne mieszkanie dla słuchaczek i wyżywienie całodzienne za opłatą 60 zł. miesięcznie od osoby, czyli za cały trzymiesięczny kurs 180 zł. Nauka jest bezpłatna. Słuchaczki oprócz opłaty za internat i wyżywienie wnoszą jednorazowo do kasy koleżeńskej po 10 zł. na materiały piśmienne i pomoce naukowe. Wszystkie opłaty zasadniczo należy uiścić zgóry po przyjeździe na kurs. Te kandydatki, które otrzymają jakiegokolwiek stypendja, powinny przywieźć zapewnienia na piśmie, iż przyznane zapomogi zostaną im w odpowiednim czasie wypłacone. Zgłoszenia na powyższy kurs nadsyłać należy do Wydziału Społeczno - Oświatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, Świętokrzyska 30, do dnia 25 marca b. r. Przyjętych będzie na kurs tylko 35 słuchaczek.

Sprawy gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych

Czy akcja pożyczkowa gminnych kas może zwiększyć przyływ wkładów oszczędnościowych?

Zagadnienie ożywienia akcji oszczędnościowej w gminnych kasach pożyczkowo - oszczędnościowych staje się coraz ważniejsze, w miarę zmniejszania dla nich kredytu w Państwowym Banku Rolnym.

Należało oczekiwać, że kredyty P. B. R. prędeż, czy później, przestaną spełniać rolę głównego żywiciela gminnych kas. Stać się to miało w chwili, gdy kapitały oszczędnościowe społeczeństwa wywierały zaczął decydujący wpływ na gospodarstwo narodowe. Oczekiwania te częściowo zawiodły. Wskutek ciężkiego kryzysu gospodarczego w kraju, proces tworzenia oszczędności pieniężnych został zahamowany, a również rozporządzane przez banki państwowe, kredytowe środki obrotowe uległy „zamrożeniu“, wskutek złej spłacalności kredytów i działalność kredytowa tych banków uległa skurczeniu.

Obecnie — jeżeli gminne kasy mają się nadal pomyślnie rozwijać — winny wykonać poważny wysiłek zdobywania liczniejszych wkładów oszczędnościowych.

Czy jest to możliwe w obecnej sytuacji gospodarczej wsi?

Albowiem kierownicy gminnych kas skarżą się na odpływ wkładów oszczędnościowych z tych kas

i często sprawa zatrzymania posiadanych przez kasy wkładów więcej zaprzęta uwagę, niż zdobywanie nowych.

Właśnie łatwy odpływ wkładów stwierdza, że pomiędzy gminną kasą a wkładcą jest tylko luźny związek. Związek ten należy wzmocnić; wkładca winien widzieć interes w posiadaniu wkładki oszczędnościowej. Trudno liczyć w obecnej chwili na wkładców typu przedwojennego, którzy przeważnie nie korzystali z kredytu. Zmniejszony dopływ wkładów z właściwych środowisk zmusza do ustalenia zasady, że wkładcą powinien być przede wszystkim czerpiący z kasy korzyści, to znaczy pożyczkobiorca.

Ale fakt ten — odpowie mi wielu kierowników kas — został już wykorzystany przez oddawna stosowany w kasach system wkładów potrąceńowych przy udzielaniu pożyczek.

Niestety, jest to tylko pozornie zgodne z wysuniętą przeze mnie zasadą. Pobranie wkładu z sumy udzielonej pożyczki, nie może być nazwane wkładem oszczędnościowym, ponieważ brak mu cech normalnego wkładu. Nie powstał on ze świadomej woli wkładcy - pożyczkobiorcy, nie był jego oszczędnością z pracy powstałą, lecz jest jakby awansem na rzecz

kasy z przyszłego zarobku pożyczkobiorcy, który może również ponieść stratę, a wówczas nawet ten pozor odpada, zaś rzekomo „dobrowolny“ wkład staje się zwykłym haraczem, warunkującym otrzymanie pożyczki i uszczuplającym jej efektywną sumę; to też pożyczkobiorca słusznie go wycofuje, lub żąda zaliczenia wkładu na spłatę pożyczki.

Jak więc można powiązać powstanie wkładu z udzieleniem pożyczki?

Należy uświadomić obywateli gminy, że zanim zapotrzebują korzyści z kasy, powinni spełnić wobec niej swoje obowiązki.

Na czym polegają te obowiązki?

W spółdzielni kredytowej pragnący uzyskać pożyczkę musi zostać członkiem, a więc uzyskać zaufanie, wpłacić wpisowe i udział a nieraz i wkładkę.

W gminnej kasie, pracującej dla dobrobytu wszystkich mieszkańców gminy, każdy obywatel gminy powinien być przede wszystkim wkładcą, choćby z najdrobniejszą sumą, dając tem wyraz swego czynnego udziału w tworzeniu dobrobytu gminy. Tak nabyte prawa przez wkładcę kasa powinna wyróżnić, dając wkładcom pierwszeństwo do korzystania z pożyczek przed zwykłymi obywatelami, o ile ci nie ponieśli strat z powodu klęsk żywiołowych.

Czy jednak takie postępowanie będzie zgodne z brzmieniem §§ 22, 23 i 24 statutu kasy?

W myśl § 22 „kasa może udzielać pożyczek“, w myśl zaś § 23 „pożyczki winny być udzielane w porządku napływania zgłoszeń, wreszcie w myśl § 24 kasa udziela pożyczek na określone cele gospodarcze. Gdyby przyjąć brzmienie § 23 o kolejnym porządku udzielania pożyczek, bez należytego uwzględnienia ducha §§ 22 i 24, nie byłoby możliwe zastosowanie wyśuniętej przeze mnie zasady wyróżnienia wkładców. Ale wspomniane paragrafy wyraźnie zaznaczają obowiązki uwzględnienia celowości w udzielaniu pożyczek i kasa „może“ udzielić a więc i odmówić pożyczki, o ile racje gospodarcze nie przemawiają za tem.

Wychodząc z tych uzasadnień, należy przyzwyczaić przyszłego pożyczkobiorcę do roli wkładcy. W tym celu zarządy kas mogą przyjmować następujące uchwały i wprowadzać je w wykonanie.

„Zarząd Kasy uchwalił na posiedzeniu w dniu 193... r., w myśl §§ 2, 22, 23 i 24 statutu kasy, udzielać pożyczek wszystkim mieszkańcom gminy, w miarę ich zgłoszeń i posiadanych przez kasę środków w następującej kolejności:

1) osobom poszkodowanym w swym zawodzie przez klęski żywiołowe;

2) osobom posiadającym w gminnej kasie wkłady oszczędnościowe, złożone conajmniej na 3 miesiące przed datą wystąpienia o pożyczkę i o ile wkład wynosi conajmniej zł. *) i

3) pozostałym mieszkańcom gminy.

Powyższa uchwała obowiązywać będzie od dnia 193... r.“

Następnie uchwała ta powinna być zatwierdzona przez radę gminną i podana do wiadomości publicznej w sposób przyjęty w gminie.

*) ustalać w/g stosunków gospodarczych w gminie, jednak nie za wysoko, np. zł. 5 — 10.

Czy są różnice pomiędzy wkładką potrąceniową przy udzielaniu pożyczki a wkładką warunkującą otrzymanie w przyszłości pożyczki.

Gdy główną cechą pierwszej wkładki jest niewątpliwym przymus jej złożenia, cechą główną drugiej jest przezorność, najważniejszy bodziec wszelkiego wysiłku gospodarczego.

Przymus ustaje, gdy powodująca go sprężyna — odpręży się; przezorność raz wywołana ma skłonność trwania, bo pochodzi ze świadomej woli.

Jeżeli więc posiadanie wkładu daje pierwszeństwo do uzyskania pożyczki, wielu obywateli gminy zechce zabezpieczyć sobie to pierwszeństwo.

Obok powyższego sposobu zdobywania wkładów z tytułu akcji pożyczkowej, polecam kasom jeszcze jeden sposób. Może on być stosowany w gminach posiadających wychodźstwo zarobkowe ludności.

Wychodźstwo zarobkowe w Polsce jest aktywną pozycją gospodarstwa narodowego i zasługuje na poparcie.

Wychodźcy sezonowi mają przed wyjazdem wydatki na czasowe zabezpieczenie rodziny i koszty podróży, lecz niezawsze rozporządzają na te cele stosownymi środkami.

Ułatwienie wychodźcom poniesienia tych wydatków przez udzielanie pożyczek może dać w wyniku przyrływ wkładów wychodźczych, ponieważ celem wychodźstwa jest zaoszczędzenie części zarobków na przeżycie w okresie zimowym, lub zabezpieczenie przyszłości.

Wielu wychodźców posiada niewielki majątek nieruchomy, wszyscy prawie mogą mieć poręczycieli majątkowo odpowiedzialnych.

Wysokość pożyczki będzie tu nieznaczną, zwykle do zł. 100. Przy udzielaniu pożyczki i pobraniu weksli z 2 poręczycielami, bez wystawienia daty płatności, należy żądać deklaracji następującej treści: „Ja niżej podpisany, otrzymując z Gminnej Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej w pożyczkę w wysokości zł., przy oprocentowaniu na rok, zobowiązuje się całą nadwyżką swoich zarobków, po potrąceniu niezbędnych wydatków, składać do Gminnej Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej w na rachunek wkładów oszczędnościowych, na termin z wymówieniem miesięcznym. Zastrzeżenie terminowe nie dotyczy tej części przekazu pieniężnego do kasy, która ma być wręczona osobom przeze mnie wskazanym na przeżycie. Koszta przekazu pocztowego lub innego ponosi gminna kasa.

O ile nie dotrzymam powyższych warunków, gminna kasa w może wypełnić weksel i zażądać spłaty udzielonej mi pożyczki w każdym czasie“.

Jako dalsza represja w stosunku do wychodźców - wkładców, w razie nieskładania przez nich wkładów oszczędnościowych, może być odmówienie na przyszłość jakiegokolwiek kredytu kasy, nawet dla członków rodziny.

Przyjęcie przez kasę kosztów przekazów pieniężnych na własny rachunek zachęci wychodźców do korzystania z usług kasy; kasa zaś nie poniesie z tego powodu strat.

Przesyłkę pieniędzy z zagranicy najlepiej zorganizować przez P. K. O. W tym celu gminna kasa powinna utworzyć sobie rachunek czekowy w P. K. O. i zamówić pewną ilość specjalnych zagranicznych blankietów nadawczych, gdyż w każdym kraju urzędy pocztowe przyjmują wpłaty na odpowiedni numer, jaki w tym kraju posiada P. K. O. dla swego konta.

Odpowiednie blankiety należy przesłać wychodzący, aby ułatwić mu wpłatę pieniędzy. P. K. O., mając wykaz kont czekowych, po otrzymaniu przekazu, na którym oprócz Nr. P. K. O. umieszczony jest na odwrocie Nr. konta czekowego odbiorcy pieniędzy, przenosi sumę na odpowiednie konto.

Jan Długokęcki.

Rocznik statystyczny gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych za rok 1930

wydany przez Państwowy Bank Rolny ukaże się na początku marca r. b. i zawierać będzie wzorem pierwszego rocznika z roku 1929:

1) wstęp charakteryzujący stan gminnych Kas na tle światowego i narodowego stanu gospodarki,

2) charakterystykę rozwoju Kas pod względem terytorjalnym, wzrostu kapitałów własnych, operacji oszczędnościowo - wkładowych, długów ze szczególnym uwzględnieniem roli Państwowego Banku Rolnego, działalności pożyczkowej i wreszcie wyniki działalności jako charakterystyka czystych zysków i strat Kas.

3) Zbiorowe tablice statystyczne i

4) Szczegółowe tablice statystyczne, podające ważniejsze pozycje obrotów i bilanse netto poszczególnych Kas oraz

cyfrowe omówienie wkładów oszczędnościowych, pożyczek, r/ku strat i zysków i jego podziału.

Rocznik ten otrzymują gminne Kasy pożyczkowo - oszczędnościowe oraz zainteresowane instytucje i osoby w ciągu m-cy marca i kwietnia r. b.

Wydanie rocznika statystycznego gminnych Kas za rok 1931 pragnie Państwowy Bank Rolny przyspieszyć z tem obliczeniem, aby się mógł ukazać na początku drugiego półrocza 1932.

Zależne to będzie od poparcia usiłowań Państwowego Banku Rolnego ze strony gminnych Kas, przez wczesne nadsyłanie sprawozdań rocznych wg. wzoru Nr. 19 do Oddziałów Banku lub Instytucji Centralnej Państwowego Banku Rolnego Wydział Kredytu Krótkoterminowego w Warszawie, Nowogrodzka Nr. 50.

Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

W SPRAWIE UZDROWIENIA GOSPODARKI ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH.

W dniu 24 ub. m. Zarząd Związku Powiatów R. P. przesłał Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, Ministrowi Skarbu i Przewodniczącemu Komisji Uzdrowienia Gospodarki Komunalnej tekst rezolucyj, powziętych przez Radę Związku na posiedzeniu w dniach 13 i 14 lutego r. b. a ujmujących postulaty Rady w sprawie uzdrowienia gospodarki samorządu powiatowego.

Postulaty te znajdują Czytelnicy „Samorządu” w protokule z zebrania Rady, podanym w niniejszym numerze.

W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY O PRZEJĘCIU EGZEKUCJI ADMINISTRACYJNEJ PRZEZ WŁADZE SKARBOWE ORAZ O POSTĘPOWANIU EGZEKUCYJNEM WŁADZ SKARBOWYCH.

W sprawie powyższej Zarząd Związku Powiatów R. P. przesłał w dniu 27 ub. m. swoje uwagi Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, Ministrowi Skarbu oraz bliżej tem zagadnieniem interesującym się pp. Posłom i Senatorom.

Zagadnienie to omówione jest w artykule p. W. Gajewskiego p. t. „Czy jest celowem oddać całą egzekucję władzom skarbowym?”, podanym w niniejszym numerze.

W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY O SPŁACIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.

W dniu 27 ub. m. Zarząd Związku Powiatów R. P. przesłał w powyższej sprawie Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, Ministrowi Skarbu oraz bliżej

interesującym się tą sprawą pp. Posłom i Senatorom następujące uwagi:

Projektowana ustawa o spłacie zaległości podatkowych, oddająca decyzję co do odraczania terminów płatności a nawet co do umarzania dodatków komunalnych do podatków państwowych Ministrowi Skarbu, a decyzję co do odraczania terminu płatności, rozkładania na raty, obniżania oraz umarzania kar za zwłokę, odsetek i kosztów egzekucyjnych samoistnych podatków komunalnych Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Ministrowi Skarbu bez pytania i bez woli zainteresowanych związków komunalnych — stanowi poważne niebezpieczeństwo dla samorządu.

Rozumiejąc dokładnie ciężką sytuację gospodarczą i potrzebę stosowania ulg dla produkujących warsztatów, Związek Powiatów uważa za swój obowiązek zwrócić uwagi na odmienną zupełnie sytuację, jaką powoduje odroczenie zaległych podatków dla Skarbu Państwa, a zupełnie inną dla związków komunalnych. Skarb Państwa przeszedł z okresu lat pomyślnych z pewnym zasobem gotówkowym. Zaległości podatkowe stanowią dla Skarbu dodatkowe uprawnienia do świadczeń pieniężnych ze strony społeczeństwa poza zasadniczym upoważnieniem do podatków z bieżącego roku budżetowego.

Budżet państwowy jest tak skonstruowany, że liczy się on z wpływami z wymiaru roku bieżącego — równowaga budżetowa byłaby zachwiana, gdyby podatki z wymiaru roku bieżącego nie wpłynęły. Może więc Skarb Państwa bez żadnej dla swych interesów szkody odroczyć, rozkładać na raty a nawet umarzać stare zaległe podatki, może to nawet wpłynąć na lepszą płatność podatków bieżących.

Inna jest sytuacja związków komunalnych.

Pod presją władz nadzorczych związki komunalne rozszerzyły zakres swego działania w latach zwiększonych dochodów oraz poczyniły szereg inwestycji.

Lata kryzysowe zastały szereg związków komunalnych z wielkimi zobowiązaniami krótkoterminowymi — a poważną przyczyną tego były przepisy budżetowo-rachunkowe, wydane przez Min. Spr. Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu, nakazujące wymierzone, a nieściągnięte podatki zaliczać do budżetu, jako wykonane (wbrew odmienną praktyce Skarbu Państwa) i uznawać je jako realne akty-

wum, które upoważniało do zaciągania do wysokości tego aktywu zobowiązań krótkoterminowych.

Wszelkie więc odroczenie czy umorzenie dodatków komunalnych czy podatków samoistnych bez zgody zainteresowanego związku komunalnego powodować musi automatycznie niemożność regulowania swych zobowiązań (nieopłaconych rachunków, zaciągniętych pożyczek, skonsumowanych sum obcych), co się musi odbić niekorzystnie na życiu gospodarczym i na wypłacalności poszczególnych warsztatów gospodarczych, dotkniętych niewypłacalnością związków samorządowych.

Związek Powiatów musi podkreślić, że samorządy, jako stojące bliżej płatnika i lepiej orjentujące się w jego indywidualnych możliwościach — nie powinny być ograniczane co do swoich uprawnień decydowania o wszelkich ulgach przy płaceniu podatków, a już stanowczo uznaje za niesłuszne, by prawo całkowitego umarzania zaległych podatków mogło przejść na kogo innego poza zainteresowanym związkiem komunalnym.

Przejęcie przez władze państwowe decyzji w tych sprawach wysunęłoby z konieczności następujące postulaty:

a) udzielenie związkowi komunalnym zastępczych środków bezprocentowych na okres odroczenia podatków;
b) ewentualnie udzielenie ustawowego odroczenia płatności zobowiązań związków komunalnych do wysokości ich zaległości czynnych;

c) ewentualnie przejęcie przez Skarb Państwa od związków komunalnych ich pretensyj z tytułu zaległych podatków oraz ich zobowiązań na taką samą sumę.

Ostatnia ewentualność stanowiłaby najlepsze wyjście i byłaby logiczną konsekwencją przejęcia przez państwo prawa decydowania za samorząd. Związki komunalne ograniczyłyby się wtedy do gospodarki bieżącej (oraz do regulowania długów ponad sumę zaległości czynnych) w ramach zmniejszających się wpływów bieżących. Surowe przepisy, zapobiegające ponownemu zadłużeniu, które zaproponowała Rada Związku Powiatów na swym posiedzeniu w d. 14 b. m., o ileby nabrały mocy obowiązującej przez uchwalenie odpowiedniej ustawy, dawałyby gwarancję, że w przyszłości sytuacja obecna nigdyby się nie powtórzyła.

Poza temi zasadniczymi uwagami, Zarząd Związku Powiatów podkreśla potrzebę ścisłego określenia, jakich zaległości mogą dotyczyć przewidywane ulgi. W rozumieniu ustaw podatkowych zaległością staje się każdy wymierzony podatek po upływie terminu płatności. Zarząd Związku Powiatów nie przypuszcza, żeby można było iść aż tak daleko i sady, że upoważnienie, przewidziane dla Ministra Skarbu i Min. Spraw Wewn. mogą się odnosić tylko do zaległości dawniejszych, powstałych przed 1.IV.1931 r.

Być może, że najśluszniejsem i najmniej zastrzeżeń wywołującym zarządzeniem byłoby udzielenie moratorium dla wszystkich zaległości, powstałych przed 1.IV.1931 r. Stworzyłoby to jasną sytuację dla płatników i uprościłoby pracę wszystkich organów bierzących i egzekucyjnych.

W razie braku takiego generalnego postanowienia urzędy skarbowe, przeciążone pracą, będą ponadto zarzucane tysiącami próśb i koniecznością indywidualnego rozpatrywania spraw.

POSIERZENIE RADY ZWIĄZKU POWIATÓW.

(dokończenie).

VII. Wnioski Zarządu.

a) W sprawie zjazdu głównego.

P. Dr. M. Jaroszyński referuje wniosek Zarządu, który postanowił proponować Radzie niezwoływanie w roku bieżącym Zjazdu Głównego. Motywem zasadniczym takiego ustosunkowania się Zarządu są względy oszczędnościowe. Zjazd główny wymaga ze strony powiatowych związków komunalnych wydatków w ogólnej sumie około 80 — 100 tysięcy złotych. Nieodbycie zjazdu głównego uważać należy za wyjątek, usprawiedliwiony ciężkiem przesileniem. Jest to

równocześnie pewna forma poważnego zmniejszenia świadczeń ze strony powiatowych związków komunalnych na Związek Powiatów.

Rada jednogłośnie wniosek Zarządu uchwaliła.

b) w sprawie budżetu na r. 1932/33.

Po zreferowaniu przez p. Dr. M. Jaroszyńskiego, Rada jednogłośnie uchwaliła budżet Związku Powiatów na r. 1932/33 w brzmieniu ustalonym przez Zarząd.

c) w sprawie statutu Związku.

P. Dr. M. Jaroszyński wyjaśnia, iż Zarząd na mocy uchwały Rady zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o zalegalizowanie statutu Związku. Ministerstwo nadesłało nam w tej sprawie swoją decyzję, zgadzając się na zalegalizowanie statutu, wymaga jednak wprowadzenia do statutu pewnych poprawek. Poprawki te z niewielkimi wyjątkami osobiście uważa za słuszne.

P. W. Gajewski uzasadnia niesłuszność ograniczenia prawa obieralności do Rady Związku tylko członków organów powiatowych związków komunalnych. Wskazuje również, iż utrata mandatu członka organów Związku przez starostę, przeniesionego z jednego powiatu do drugiego, lecz w obrębie tego samego województwa, byłaby nieuzasadnioną, gdyż Rada nasza składa się z reprezentantów poszczególnych województw, a nie powiatów. (poprawki do § 7).

P. L. Ossowski proponuje, aby członkowie Zarządów związków lokalnych mogli zostać w Radzie Związku w wypadkach utraty prawa piastowania mandatu na skutek służbowego przeniesienia, co zgodnie z wymaganiami Ministerstwa powoduje automatyczne utracenie mandatu.

Po odczytanie poprawek, żądanych przez Ministerstwo pismem z dnia 12.II.32 L. AA. 3522/1 Rada uchwala przyjąć wszystkie wymienione w tem piśmie poprawki do statutu za wyjątkiem jednej, a mianowicie, aby starosta powiatowy w razie przeniesienia go w drodze służbowej z jednego powiatu do drugiego, lecz na terenie tego samego województwa, z którego otrzymał mandat do organów Związku, mandat zatrzymał nadal, a nie tracił go jak tego wymaga poprawka, żądana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w p. 5 wymienionego pisma.

Ponadto Rada uchwala wprowadzić do statutu następujące uzupełnienia:

a) „Jeżeli delegat na zjazd wojewódzki lub główny, albo członek Rady lub Zarządu traci mandat z powodu upływu czasu, na który został wybrany, a nowe wybory z jakichkolwiek powodów nie odbyły się, sprawuje on mandat tymczasowo, aż do chwili wyboru następcy.

b) Członek Zarządu z chwilą u-

traty członkostwa Rady, traci mandat członka Zarządu.

c) Dobrowolna likwidacja Związku może nastąpić na skutek uchwały Zjazdu Głównego. Wniosek o rozwiązanie Związku powinien być wymieniony w porządku dziennym obrad, rozesłanym wszystkim członkom conajmniej na 14 dni przed zebraniem zjazdu. Uchwała o rozwiązaniu Związku jest ważna, jeżeli zapadnie przy udziale delegatów conajmniej $\frac{3}{4}$ ogólnej liczby członków, należących do Związku większością $\frac{3}{4}$ obecnych delegatów. W razie rozwiązania Związku o przeznaczeniu jego majątku decyduje zjazd główny większością $\frac{3}{4}$ obecnych delegatów.

VI. Sprawozdanie rachunkowe za r. 1930/31.

Sprawozdanie rachunkowe, które zostało członkom Rady doręczone, po odczytaniu niżej podanego protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, Rada przyjęła do zatwierdzającej wiadomości.

Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Związku Powiatów R. P.

odbytego w dniu 13 lutego 1932 r. w lokalu Związku Powiatów R. P. w Warszawie przy placu Napoleona Nr. 7.

Obecni Panowie: 1) Feliks Kasprzak,
2) Stanisław Leopold,
3) Stanisław Woik.

Komisja zbadała przedłożone Radzie sprawozdanie z wykonania budżetu na rok 1930/31 i bilans zamknięcia na 1.IV. 1931 r., porównyując z książkami i dowodami wydatków i dochodów.

Komisja stwierdziła, że w stosunku do uchwalonego przez Radę preliminarza budżetowego na rok 1930/31 nastąpiło w dwóch punktach budżetu nieznaczne przekroczenie, które znalazło pokrycie drogą virement z innego paragrafu danego działu.

A mianowicie, przekroczenie nastąpiło w dziale I § 1 Zjazd ogólny na sumę 260 zł. Przekroczenie to zostało pokryte z oszczędności § 4 tego samego działu.

Podobnie nastąpiło przekroczenie działu II § 4 o 200 zł., które znalazło pokrycie w oszczędnościach działu II § 5-a.

Wreszcie wykazuje sprawozdanie w niepreliminowanym dziale wydatków nadzwyczajnych sumę 12.500 zł. wpłaconą jako udział Związku w Instytucie Wydawniczym. Jest to inwestycja, która o tę sumę pomnaża majątek Związku i ta suma została wypłacona z dokonanych oszczędności budżetowych, które ogółem wyniosły 71.336.40 zł.

Ponieważ dochody Związku pomniejszyły się w stosunku do preliminarza o 64,2% wskutek nie wywiązywania się członków ze swych zobowiązań składowych wobec Związku, wynosiła nadwyżka budżetowa tylko 2.051.56 zł.

Komisja porównała na wrywki poszczególne pozycje książkowe z podkładkami i kwitami i stwierdziła ich zgodność.

Przy badaniu bilansu zamknięcia na 1.IV.1931 r. znalazła Komisja wszystkie pozycje należycie udokumentowane i wyjaśnione.

Do pozycji P. W. K. na stronie biernej bilansu w sumie 23.636.88 Komisja postanowiła stawić wniosek do Rady o wyłonienie specjalnej Komisji któraby zbadała całokształt rachunków, związanych z Powszechną Wystawą Krajową, z której rozrachunki dotąd jeszcze nie zostały definitywnie zakończone.

Z tem zastrzeżeniem wnosi Komisja o udzielenie Zarządowi pokwitowania z działalności budżetowej za rok 1930/31.

(—) F. Kasprzak (—) S. Leopold.

Na tem obrady zamknięto, odraczając dalszy ciąg zebrania na dzień następny na godz. 10.30.

2-gi dzień obrad Rady.

Obrady w drugim dniu zebrania Rady otwiera Prezes p. Dr. M. Jaroszyński, komunikując, iż na porządku dziennym są jeszcze sprawy:

- a) postulaty Związku w sprawie uzdrowienia gospodarki związków komunalnych (p. 7 porządku obrad).
- b) wolne wnioski (p. 8 porządku obrad).

VII. Postulaty Związku w sprawie uzdrowienia gospodarki związków komunalnych.

P. Dr. Jaroszyński informuje o podjętej akcji uzdrowienia gospodarki związków komunalnych. Podjęta przez centralne organizacje samorządowe (Związek Miast Polskich i Związek Powiatów), akcja zbiegła się z pracami Rządu, który powołał w tym celu specjalną Komisję. Związek Miast, Powiatów i Gmin oraz reprezentanci banków komunalnych zostali wezwani do współpracy i mają złożyć komisji swoje opinie. Rzecznikiem Związku Powiatów na terenie Komisji jest wice prezes p. W. Gajewski, który zbiera i opracowuje materiały.

Zkolei p. W. Gajewski w dłuższym referacie *) omówił zagadnienie i przedstawił następujące wnioski w sprawie uzdrowienia gospodarki komunalnej:

I. Zwiększenie źródeł dochodowych:

- a) podatek pogłówny, czy powszechny obowiązek gospodarczy (drogi, meljoracje, budowa szkół);
- b) szarwark na drogi powiatowe czy przekazanie dróg gruntowych wojewódzkich i powiatowych gminom;

c) przekazanie wpływów z dodatku do opłaty spirytusowej na rzecz zw. wojewódzkich powiatom i miastom wydzielonym;

d) podniesienie odpłatności różnych świadczeń w woj. b. zab. ros.

II. Zmniejszenie ustawowych obowiązków:

a) skasowanie w powiatach woj. centralnych i wschodnich wpłacania do funduszu meljoracyjnego udziałów za samorząd wojewódzki;

b) zwolnienie powiatów od obowiązku należenia do związków międzykomunalnych, mających za zadanie budowę i prowadzenie instytucji specjalnych, które z zakresu działania należałyby do samorządu wojewódzkiego;

c) skasowanie obowiązku szpitali samorządowych do przyjmowania chorych z Kas Chorych za opłatą połowy kosztów;

d) zwolnienie pracowników samorządowych od obowiązku należenia do Kas Chorych;

e) zwolnić od obowiązku opłacania na rzecz funduszu od bezrobocia wszystkich pracowników samorządowych, mających zabezpieczenie emerytalne oraz rolników, pracujących czasowo na drogach;

f) zwolnić od obowiązku założenia i prowadzenia w każdym powiecie 2 szkół rolniczych;

*) Patrz „Samorząd“ Nr. 6, 7 i 9 w 1932 r. art. p. t. „Uzdrowienie gospodarki komunalnej“.

g) przeprowadzanie szczepienia ospy zaliczyć do obowiązków lekarza powiatowego;

h) znieść obowiązek zaliczkowego, zastępczego ponoszenia kosztów leczenia przez powiaty;

i) znieść obowiązek płacenia przez powiaty za osoby nie mające stał. miejsca zamieszkania;

j) przekazać związkom samorządowym majątki po ziemstwach i b. radach dobroczynności publicznej;

k) przeprowadzić przejęcie przez samorząd administracji dróg publicznych w ten sposób, aby wynikała z tego bezwzględna oszczędność tak dla budżetu państwowego, jak i samorządowego;

l) umożliwić związkom sam. posiadającym swoich lekarzy weterynaryjnych sprawowanie nadzoru nad targowiskami bez przymusu opłacania państw. lekarzy weterynaryjnych;

ł) uprościć księgowość przy wymiarze państw. podatku od nieruchomości.

III. U r e g u l o w a n i e e g z e k u c j i n a majątku zw. komunalnych w celu zabezpieczenia ich możliwości wykonania ich istotnych funkcji.

IV. Ś r o d k i , z a b e z p i e c z a j ą c e przed ponownym zadłużeniem:

a) zmiana przepisów rach.-budżetowych przez usunięcie zaległości czynnych;

b) określenie maximum dopuszczalnego zadłużenia budżetowego i kasowego;

c) zakaz udzielania żyr i gwarancji — wyjątki dopuszczalne za zgodą Min. Spr. Wewn.;

d) wprowadzenie restrykcji co do wystawiania przez zw. sam. akceptów;

e) wprowadzenie sankcyj karnych za:

1) zamknięcie wykonania budżetu deficytem,

2) zużycia pożyczek kasowych na wydatki budżetowe,

3) zadłużania się ponad normę ustawową w K. O.

4) za udzielanie żyra lub gwarancji,

5) wystawianie akceptów wbrew przepisom.

V. L i k w i d a c j a d ł u g ó w k r ó t k o t e r m i n o w y c h :

a) prolongata i rozłożenie na dłuższe raty pożyczek krótkoterminowych i kilkuletnich, zaciągniętych z funduszy państwowych, ubezpieczeń i banków państwowych;

b) ulegalizowanie zużycia podatków państwowych na potrzeby budżetowe przez uznanie ich za pożyczki, udzielone ze skarbu państwa;

c) wprowadzenie moratorium na lat 5 dla nieuregulowanych kosztów leczenia, powstałych do końca 1929 r. w stosunku do szpitali państwowych i samorządu;

d) umorzenie wszystkich należności z tytułu kosztów leczenia umysłowo - chorych w szpitalu państw. w Tworkach;

e) udzielenie pożyczek obligacyjnych tym związkom. kom., które uzyskują zgodę od swych prywatnych wierzycieli, zamiany ich natychmiast płatnych pretensyj na obligacje.

Referent proponuje prowadzenie dyskusji nad poszczególnymi wnioskami. Sprzeciwia się temu p. K. Kühn, żądając przeprowadzenia najpierw dyskusji ogólnej. Podkreśla, iż rzeczą nader ważną jest pozna-

nie przyczyn obecnej sytuacji finansowej związków komunalnych, a to w tym celu, aby, znając je, można było zabezpieczyć się przed nimi na przyszłość.

P. J. S t r z e l e c k i proponuje rozpocząć dyskusję od tezy IV, i połączyć z nią ogólną dyskusję.

R a d a p r z y j ę ł a w n i o s e k p. J. S t r z e l e c k i e g o .

Dyskusję rozpoczyna p. K. Kühn. Uważa, iż zabezpieczenie samorządu przed stanem, w jakim obecnie on się znajduje, jest rzeczą najważniejszą. Samorząd jest najmniej winnym wytworzonej sytuacji finansowej. Żąda, aby prawo wtrącania się do spraw samorządu było skoncentrowane wyłącznie w rękach władz nadzorczych i nie przysługiwało żadnym innym instytucjom czy władzom. Ilustruje stan obecny pod tym względem. Podnosi następnie, aby zająć się sanacją tylko tych związków komunalnych, które tego bezwzględnie potrzebują a nie rozciągać tych prac na wszystkie związki komunalne. Wskazuje na wzajemne pretensje związków komunalnych i Skarbu Państwa i sądzi, iż przeprowadzenie rozrachunków w pewnym stopniu dałoby dla samorządu dodatnie rezultaty finansowe.

P. A. T r z c i ń s k i twierdzi, że zarzuty, stawiane samorządowi, że zbyt dużo wyciska z ludności, są przesadzone, gdyż daniny bezpośrednie dla samorządu wynoszą tylko 17%. Z tych względów należałoby rozdzielić źródła dochodowe Państwa i samorządu. Co do egzekucji, to najlepiej nadaje się do tej roli samorząd. Dlatego proponuje przerzucić egzekucję podatków na samorząd.

P. J. Z d a n o w s k i. Sprawa rozgraniczenia źródeł dochodowych Państwa od samorządu jest przesądzona i obecny stan jest konieczny ze względu na ogólną politykę państwową. Dwutorowości w tej dziedzinie być nie może. Co do zadłużenia samorządu, to w $\frac{3}{4}$ nie jest samorząd temu winien; poszczególne wypadki drastycznych nie należy uogólniać.

Natomiast jest rzeczą niedopuszczalną, by w pewnym okresie podatek samorządowy nie wpływał z powodu zabierania go przez Państwo ze względów skarbowych. Budżet samorządowy winien być nietykalny i w ciągu roku nie można wprowadzać nowych sum z powodu nałożenia na samorząd w ciągu roku nowych obowiązków. Dlatego stawia wniosek: 1) że po uchwaleniu budżetu żaden wydatek nie może być wstawiony do budżetu w ciągu roku, 2) że wrazie odraczania podatków, uwidoczniionych w budżecie, muszą być samorządowi ułatwione kredyty.

P. K ü h n stawia wniosek, że 1) nikomu nie wolno robić zajęć bez zgody władzy nadzorczej na sumach, posiadanych przez samorząd w kasie skarbowej, 2) zajęcie może wynosić najwyżej 20% posiadanych sum w kasie skarbowej.

P. O s m o ł o w s k i stwierdza, że na kreścach wschodnich daniny komunalne są większe od państwowych. Co do winy zadłużenia się samorządu, to największą winę ponosi sam samorząd, t. j. przewodniczący i wydział powiatowy. Stan zadłużenia jest daleko większy, niż to p. Gajewski przedstawił. Należy zatem przystąpić do uporządkowania gospo-

darki przez uzyskanie kredytów na ten cel z państwowych instytucji kredytowych oraz przez uporządkowanie budżetu. Wypowiada się natomiast przeciw wypłacaniu zaległości biernych w ratach w ciągu kilku lat, gdyż to poderwałoby zaufanie do samorządu. Dalsze obciążenie ludności szarwarkami celem zwiększenia źródeł dochodowych — jest nie celowe, gdyż ludność już dzisiaj jest zanadto obciążona szarwarkami.

P. F. K a s p r z a k wypowiada się za nie wykonalnością budżetu samorządu i przeciw obciążaniu budżetu w ciągu roku przez różne kategoryczne zalecenia wypłaty różnych sum na pewne cele, które nie mają pokrycia w budżecie. Jeśli chodzi o egzekucję, to winna ona być połączona w jednym ręku, ale nie starosty. Jeśliby zaś miała być połączona w ręku starosty, to należy dać staroście prawo dyskrecyjnej decyzji w tej dziedzinie.

P. F. K u l i k o w s k i przedstawia zdolność płatniczą ludności i wypowiada się przeciw połączeniu egzekucji przy urzędzie skarbowym, gdyż urząd skarbowy postępuje przy egzekucjach bezwzględnie, kierując się tylko względami fiskalnymi. Na egzekucje musi mieć wpływ starosta ze względu na bezpieczeństwo, za które jest odpowiedzialny. Przechodząc do sprawy zadłużenia samorządu, podkreśla, że zadłużenie należy przede wszystkim położyć na karb kryzysu, a następnie nieracjonalnej gospodarki, t. j. zbyt dużo było gospodarzy, wtrącających się do gospodarki samorządowej.

P. J. P o d s t r y g a c z wypowiada się przeciw skoncentrowaniu egzekucji przy urzędzie skarbowym. Należności komunalne winien egzekwować samorząd, w przeciwnym razie egzystencja samorządu będzie zagrożona.

P. J. S t r z e l e c k i podkreśla, że jedną z przyczyn zadłużenia było zasugerowanie się pomyślną konjunkturą. Sugestia szła od góry. Przystąpiono do rozbudowy nad stan, co doprowadziło do nadmiernego zadłużenia się samorządów. Co do zaleceń, jakie przychodzą zgóry w ciągu roku budżetowego, to dobrze będzie, jeśli naczelnik wydziału samorządowego będzie bronił budżetów samorządowych, lecz i starostowie muszą mieć też cywilną odwagę. Następnie nie należy ciągle zmieniać starostów i nie trzeba również odsuwać od gospodarki czynnika obywatelskiego. Proponuje tezę IV uzupełnić punktem o nienaruszalności budżetów. Co do projektu ustawy egzekucyjnej, to stawia wniosek, by Zarząd przesłał projekt członkom Rady do wypowiedzenia swej opinii, Zarząd zaś — po zebraniu opinii — wypowie się w tej sprawie.

P. S. G l i s z c z y ń s k i jest zdania, że gdyby zalecenia, umieszczone w tezie IV, były dawniej przepisami obowiązującymi, toby nie było zadłużenia. Dalej wypowiada się za przekazaniem starostom nadzoru nad ściąganiem zaległych podatków. Nie kwestjonując innych tez, wypowiada się przeciw ustępowi 2 punktu e tezy IV, w sprawie wprowadzenia sankcji karnych za zużycie pożyczek kasowych na wydatki budżetowe.

Po wyjaśnieniach referenta p. G a j e w s k i e g o przystąpiono do głosowania nad poprawkami

do tezy III i IV, które przyjęto w następującym brzmieniu:

III. Uregulowanie postępowania egzekucyjnego do majątku związków komunalnych w celu zabezpieczenia im możliwości wykonywania ich istotnych funkcji;

2) wydanie przepisów, że zajęcie sum komunalnych w kasach skarbowych z polecenia władz i instytucji państwowych może być tylko dokonane po uprzedzeniu związku komunalnego i za zgodą władz nadzorczych;

3) uchylenie takich przepisów lub takiego sposobu postępowania, któreby bez wiedzy i woli związku komunalnego zmieniały w środku roku budżetowego wysokość jego dochodów. W tym celu należy dążyć, by:

a) ograniczanie przez państwo płatności dodatku komunalnego było połączone z możliwością otrzymania zastępczych kredytów, o ile będzie dokonywane bez zgody i woli związku komunalnego;

b) postanowienia nowych przepisów o połączeniu w jednym ręku egzekucji wszystkich należności publicznych nie mogły wpłynąć na dezorganizację budżetów komunalnych.

IV. Wprowadzenie następujących środków zabezpieczających przed ponownym zadłużaniem się:

a) zmiana przepisów rach. - budżetowych przez usunięcie zaległości czynnych;

b) określenie maximum dopuszczalnego zadłużenia budżetowego i kasowego;

c) zakaz udzielania żyr i gwarancji — wyjątki dopuszczalne za zgodą Min. Spr. Wewn.;

d) wprowadzenie restrykcji co do wystawiania przez zw. samorządowe akceptów;

e) wprowadzenie sankcji karnych za:

1) zamknięcie wykonania budżetu deficytem;

2) zużycie pożyczek kasowych na wydatki budżetowe;

3) zadłużanie się ponad normę ustawową w K. O.;

4) za udzielanie żyra lub gwarancji;

5) wystawianie akceptów wbrew przepisom.

Zkolei przystąpiono do dyskusji nad tezą I.

P. F. K a s p r z a k wypowiada się przeciw wprowadzeniu podatku pogłównego, natomiast przychylił się do wniosku referenta w sprawie zwiększenia źródeł dochodowych samorządu przez wprowadzenie powszechnego obowiązku gospodarczego.

P. A. B o g u s ł a w s k i wypowiada się przeciw wprowadzeniu podatku pogłównego jak i powszechnego obowiązku gospodarczego.

P. J. P o d s t r y g a c z — uważa podwyższanie lub wprowadzanie nowych źródeł dochodowych, któreby miały obciążyć płatników, za niedopuszczalne.

P. F. K u l i k o w s k i podkreśla, że obecne świadczenia w naturze muszą być zatrzymane, a więc nie widzi sposobu przeprowadzenia innego sposobu powszechnego obowiązku gospodarczego. Natomiast należałoby wprowadzić na czas kryzysu przepis doraźny, że kto nie posiada gotówki i nie jest w stanie zapłacić, ten winien należność odrobić lub dać w naturze. Wypowiada się również za przekazaniem

dróg gruntowych gminom, a przeciw podniesieniu odpłatności różnych świadczeń, (punkt d tezy I).

P. B. W n u k wypowiada się przeciw wprowadzaniu nowych źródeł dochodowych w jakiegokolwiek postaci. Omawiając sprawę powszechnego odraczania podatków przez Rząd, zaznacza, że wydziałom powiatowym i gminom powinno przysługiwać prawo indywidualnego odraczania danin komunalnych, gdyż część płatników danin płaci podatki, natomiast lwią część choć może płacić nie płaci, gdyż liczy na odroczenie podatków. Prosi zatem, by Zarząd wystąpił w tej sprawie z odpowiednim memorjałem do Rządu w tym sensie, by odraczanie danin komunalnych opierało się na opinii wydziału powiatowego.

P. F. K a s p r z a k — zaznacza, że postulat, zamieszczony w punkcie b, tezy I, jest za daleko posunięty, gdyż ustawa uregulowała te sprawy, należałoby zatem zmienić odnośną ustawę.

P. T r z c i ń s k i informuje, że Ministerstwo Robót Publicznych zamierza całemu szeregowi dróg odebrać charakter dróg państwowych.

P. S. W o ł k podkreśla, że należy usankcjonować powszechny obowiązek gospodarczy, który już dziś istnieje, ale nie w sensie zwiększenia źródeł dochodowych.

P. J. Z d a n o w s k i zaznacza, że nie posiadamy danych co do punktu b) tezy I, natomiast w sprawie punktu a) tezy I należy tylko objąć ustawą o poborze w naturze również i te osoby, które dotychczas do świadczeń w naturze nie były pociągane, wypowiada się jednak przeciw używaniu pracy jako wymiaru, gdyż do tego posiadamy miernik pieniężny.

Po zamknięciu dyskusji nad tezą I, referent p. Gajewski proponuje odrzucić podatek pogłówny, natomiast przyjąć powszechny obowiązek gospodarczy. Resztę punktów tezy I wraz z uzupełnieniami przyjęto w następującem brzmieniu:

Rada uznała za potrzebne dla z a p e w n i e n i a r ó w n o w a g i b u d ż e t ó w p o w. z w i ą z k ó w k o m u n a l n y c h:

I. Danie im możliwości zwiększenia źródeł dochodowych przez:

a) wprowadzenie powszechnego obowiązku gospodarczego;

b) przekazanie dróg gruntowych wojewódzkich i powiatowych gminom w celu umożliwienia prowadzenia na nich gospodarki przy pomocy szarwarku;

c) przekazanie wpływów z dodatku do opłaty spirytusowej na rzecz związków wojewódzkich powiatom i miastom wydzielonym w województwach b. zaboru rosyjskiego;

d) podniesienie odpłatności różnych świadczeń.

Rada podkreśliła również — dla urealnienia strony dochodowej budżetów — potrzebę dania możliwości odrobienia zaległych podatków przy pomocy świadczeń w naturze.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad tezą II. „Zmniejszenie ustawowych obowiązków“.

P. B. W n u k wypowiada się przeciw zwolnieniu powiatów od obowiązku założenia i prowadzenia

w każdym powiecie 2 szkół rolniczych. Narazie nie można żądać od powiatów, by zakładały szkoły rolnicze i prowadziły je na własny koszt, ale w przyszłości z nastaniem poprawy konjunktury trzeba koniecznie dążyć do tego, by szkoły rolnicze, mające tak doniosłe znaczenie dla kultury rolnej, znajdowały się w każdym powiecie. Proponuje zatem zawiesić na czas kryzysu przepis, nakładający na powiaty obowiązek zakładania i prowadzenia w każdym powiecie 2 szkół rolniczych, natomiast istniejące szkoły rolnicze należy utrzymać.

W głosowaniu nad tezą II przyjęto ją w następującem brzmieniu:

II. Zwolnienie od następujących ustawowych obowiązków:

a) skasowanie w powiatach woj. centralnych i wschodnich wpłacania do funduszu meljoracyjnego udziałów za samorząd wojewódzki;

b) zwolnienie powiatów od obowiązku należenia do związków międzykomunalnych, mających za zadanie budowę i prowadzenie instytucji specjalnych, które z zakresu działania należałyby do samorządu wojewódzkiego;

c) skasowanie obowiązku szpitali samorządowych do przyjmowania chorych z Kas Chorych za opłatą połowy kosztów;

d) zwolnienie pracowników samorządowych od obowiązku należenia do Kas Chorych;

e) zwolnić od obowiązku opłacania na rzecz funduszu od bezrobocia wszystkich pracowników samorządowych, mających zabezpieczenie emerytalne oraz rolników, pracujących czasowo na drogach;

f) zawiesić na czas kryzysu obowiązek założenia i prowadzenia w każdym powiecie 2 szkół rolniczych;

g) przeprowadzanie szczepienia ospy zaliczyć do obowiązków lekarza powiatowego;

h) znieść obowiązek zaliczkowego, zastępczego ponoszenia kosztów leczenia przez powiaty;

i) znieść obowiązek płacenia przez powiaty za osoby, nie mające stałego miejsca zamieszkania;

j) przekazać związkom samorządowym majątki po ziemstwach i b. radach dobroczynności publicznej;

k) przeprowadzić przejęcie przez samorząd administracji dróg publicznych w ten sposób, aby wynikała z tego bezwzględna oszczędność tak dla budżetu państwowego, jak i samorządowego;

l) uprościć księgowość przy wymiarze państw. podatku od nieruchomości.

W końcu przystąpiono do d y s k u s j i n a d t e z ą V.

P. J. Z d a n o w s k i podkreśla, że trzeba zrobić wysiłek w kierunku spłaty wierzycielom długów krótkoterminowych, by nie poderwać zaufania do samorządów. Niewyzyskane dostatecznie przez samorządy powiatowe są opłaty drogowe. Słuszną jest rzeczą, by wpływów z tego źródła nie używano na inne cele, jednakże prawie wszystkie długie powiatów wynikały wskutek budowy dróg. Dlatego też trzeba przez pewien okres czasu utrzymać opłaty drogowe do spłacenia zaległości, a nie budować

w tym okresie nowych dróg. Stawia zatem wniosek, by powiaty mające krótkoterminowe zadłużenie z tytułu budowy dróg, nie budując nowych dróg, utrzymywały opłaty drogowe dla spłacenia tego krótkoterminowego zadłużenia.

Druga sprawa, to fundusze K. K. O. Całe zadłużenie krótkoterminowe samorządów powiatowych wynosi około 80 milionów. Ponieważ K. K. O. mają obecnie 550 milionów wkładów, więc wykorzystując uprawnienia o zadłużaniu się związków poręczających w K. K. O., samorządy mogłyby otrzymać około 150 milionów złotych. Stosowanie jakiegokolwiek przymusu z zewnątrz, byłoby wielce niewskazane, gdyż to mogłoby podważyć zaufanie do kas. Mogłyby to wtedy kasy załatwić w drodze dobrowolnej przez utworzenie własnych centrali finansowych. Na podstawie obecnej ustawy o związkach międzykomunalnych kasy nie mogą stworzyć takiej centrali, należałoby zatem zmienić ustawę w tym kierunku.

P. A. Trzciniński objaśnia, że starał się na terenie Min. Spr. Wewn. o to, by i kasy mogły tworzyć związki międzykomunalne, a Min. w swoim czasie nie stawiało sprzeciwu. Wyraża obawę co do kredytowania samorządów przez kasy, gdyż kasy udzielały kredytów hipotecznych, a cena gruntów spadała. Pozatem płynność kas nie jest w tej chwili duża.

P. F. Kasprzak podziela zdanie p. Trzcinińskiego z tych samych powodów.

Po zakończeniu dyskusji przyjęto tezę V w następującym brzmieniu:

Dla umożliwienia związkom komunalnym zlikwidowania ich krótkoterminowego zadłużenia Rada uznała za potrzebne wydanie norm ustawowych i zarządzeń władz, przeprowadzających:

a) prolongatę i rozłożenie na dłuższe raty pożyczek krótkoterminowych i kilkuletnich, zaciągniętych z funduszy państwowych, ubezpieczalni i banków państwowych;

b) obniżenie % od pożyczek, udzielonych przez ubezpieczalnie oraz zupełne umorzenie oprocentowania pożyczek, udzielonych z funduszy państwowych na cele pomocy bezrobotnym i na inwestycje nierentujące;

c) ulegalizowanie zużycia podatków państwowych na potrzeby budżetowe przez uznanie ich za pożyczki, udzielone ze skarbu państwa;

d) wprowadzenie moratorium na lat 5 dla nieuregulowanych kosztów leczenia, powstałych do końca 1929 r. w stosunku do szpitali państwowych i samorządu;

e) umorzenie wszystkich należności z tytułu kosztów leczenia umysłowo chorych w szpitalu państwowym w Tworzech;

f) powiększenie funduszu pożyczkowo-zapomogowego przez przekazanie mu wszelkich pretensyj do pożyczek, udzielonych z budżetowych sum państwowych (pożyczki na walkę z bezrobociem i t. p.);

g) udzielenie zezwolenia instytucjom finansowym państwowym i komunalnym na wydawanie skryptów dłużnych na podstawie zobowiązań dłużnych zw. kom. w stosunku do wierzycieli prywatnych w wypadkach, gdy wierzyciele zgodzą się przyjmując takie skrypty wzamian za swoje pretensje;

h) pozwolenie powiatom, mającym zadłużenie z tytułu budowy dróg, na pobieranie nadal opłat drogowych dla spłaty tych długów.

Rada, po przyjęciu powyższych postulatów, od których zależy uregulowanie gospodarki samorządu, podkreśla, że

1) czynnikiem najważniejszym winna być stanowcza wola gospodarowania przez wszystkie związki samorządowe bezdeficytowo, choćby z koniecznością daleko idącego redukcji zakresu działania;

2) odbieranie czy zmniejszanie jakichkolwiek źródeł dochodowych w okresie kryzysu, z których dotychczas poszczególne związki samorządowe korzystają, jest bezwzględnie niedopuszczalne.

Wolne wnioski.

P. Zdankowski proponuje, by Zarząd urządził akademję ku uczczeniu zmarłego Prezesa Związku ś. p. Józefa Beka.

Wniosek powyższy przyjęto jednogłośnie.

Na tem posiedzenie zakończono.

CENNIK NASION
C. ULRICH

NA
1932
ROK.

WYSYŁKA NA ŻĄDANIE
CENTRALA — WARSZAWA
CEGLANA 11.

FILJE: SIENKIEWICZA 11 i II HALA MIROWSKA, wprost Solnej.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(notowanie na giełdzie warszawskiej w dn. 29. II. 1932)

1 dol. St. Zjedn. — 8.93 zł. — 8.89 zł.
100 frank. szwajc. — 173.26 — 172.45 zł.
1 funt. szterl. — 31.40 — 30.10 zł.
100 frank franc. — 35.19 zł. — 35.02 zł.

PAPIERY PROCENTOWE.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 29. II. 1932 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 89.75 zł. 3 proc. poż. państw budow. 35.70 zł. 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa zł. 48.75, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. w zł. w złocie = 161.68 złotych obieg.) 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w złocie = 161.68 złotym obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Bank Roln. 83.25 zł. 4½ proc. Listy Zastawne Ziemskie—40.00 zł. 8½ proc. obligacje Polskiego Banku Komunalnego III i IV em. — 93 zł. 4½ proc. Listy Zastawne m. Warszawy 40.00 zł. 8 proc. Listy Zastaw-

ne m. Warszawy 63.25. 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa 54.00 8½ proc. Listy Zastawne m. Łodzi 60.00 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina 57.50. 8 proc. Listy Z. m. Częstochowy 55.60. 8½ proc. L. Z. m. Kielc 52.50
Akcje Banku Polskiego 85 00 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg franko stacja załadowania)

W dn. 23. II. 1932 r. Warszawa:

Żyto 24.50 — 24.75 zł.
Pszenica 27.50 — 26 zł.
Jęczmień 21.50 — 24.00 zł.
Owies 22.00 — 25.00 zł.

NABIAŁ.

(W dniu 19. II. 1932 r. Warszawa)

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.35 zł.
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 4.80 zł., mleczarskie deserowe II gat. 4.20 zł., mleczarskie solone 4.00 zł., ośłkowe 3.40 zł.

Ceny masła w detalu rozumieją się o 15 % więcej cen hurtowych
Jaja świeże za sztukę 0.13 zł.

Poradnik samorządowy

1. Pytanie: Wydział Pow. we Włoszczowie zapytuje: czy z obiektu ziemskiego, sprzedanego z publicznej licytacji, z czego akt o przejściu własności nieruchomości sporządzony został przez notariusza, może być wymierzony podatek komunalny od umów, a jeżeli nie — to jakie jest przeciwko temu uzasadnienie.

Odpowiedź: Najwyższy Trybunał Admin. w swem orzecznictwie stanął na stanowisku, iż znowelizowany art. 13 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom. nie zezwala na pobór opłaty komunalnej od aktów przejścia własności nieruchomości w drodze licytacji. Jeden z takich wyroków N. T. A. zamieszczony jest w N-rze 23 „Samorządu“ z r. 1931 (w dziale „Przegląd orzecznictwa“).

2. Pytanie: Woźny jednej z gmin województwa łódzkiego zapytuje, czy wydział powiatowy może nakazać pobieranie na rzecz gminy komornego od woźnego, zajmującego lokal w domu gminnym, jeżeli woźny ma uposażenie w sumie ryczałtowej, bez jakichkolwiek dodatków, a mieszkanie w domu gminnym — w myśl uchwał rady gminnej i zebrania gminnego — stanowi część jego ogólnego wynagrodzenia za pracę.

Odpowiedź: Jeżeli stanowisko woźnego przewidziane jest w statucie etatów stanowisk służbowych

pracowników odnośnej gminy, to woźny powinien pobierać uposażenie według stosownej grupy uposażeniowej (z odnośnymi dodatkami, m. in. z dodatkiem na mieszkanie), a za zajmowane w domu gminnym mieszkanie należy mu potrącać wartość tego mieszkania — w myśl § 18 rozp. Prez. R. P. z 30.XII.1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073). Jak długo jednak woźny jest wynagradzany w sposób, określony w pytaniu, o potrącaniu wartości mieszkania z jego (ryczałtowego) uposażenia nie może być mowy.

3. Pytanie: P. Stan. Misiak zapytuje:

1) czy pomocnikowi pisarza, zwolnionemu w lipcu 1927 roku na skutek wdrożenia dochodzenia karnego (dochodzenie dalsze Prokurator umorzył z braku cech przestępstwa i dowodów winy) przysługuje jeszcze i na jakiej podstawie prawnej prawo roszczenia do gminy o 3-ech mies. odszkodowanie, czy też prawo to już się przedawniło, (do obecnej chwili zwolniony pomocnik nie został o zwolnieniu oficjalnie — na piśmie powiadomiony).

2) jaki jest tok instancji zaskarżenia odmownej decyzji rady gminnej w razie ewentualnego nieprzyznania 3-ech miesięcznego odszkodowania?

Odpowiedź: 1) Wobec uniewinnienia w postę-

powaniu karno - sądowem należy się 3 miesięczna odprawa — stosownie do art. 39 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.III.1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323), oczywiście — o ile w związku z wytoczeniem dochodzenia karnego nastąpiło zwolnienie ze służby (niekoniecznie na piśmie). Roszczenie o tę odprawę przedawnia się w ciągu 6 miesięcy od dnia powiadomienia pracownika o umorzeniu

dochodzenia karnego (art. 41 wymienionego wyżej rozporządzenia).

2) W postępowaniu administracyjnym z odwołaniem można się zwrócić do wydziału powiatowego; ponieważ jednak stosunek służbowy pracowników samorządowych w b. zab. ros. ma charakter prywatnoprawny, można również zwrócić się ze skargą na drogę sądową.

H. i P.

Nadesłane

„STATYSTYKA SAMORZĄDOWA“

Niedawno wyszedł z druku specjalny zeszyt Wiadomości Statystycznych poświęcony samorządowi. Zeszyt ten pod nazwą „Statystyka Samorządowa“ w pewnym stopniu ma wypełnić lukę powstałą wskutek nieukazania się Rocznika Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Zeszyt ten zawiera cały szereg tablic, odnoszących się do samorządu czy to bezpośrednio czy też dotyczących zjawisk życia ściśle związanych z samorządem. Pewna część danych interesujących samorządowca znajdzie się w innych zeszytach Wiadomości Statystycznych. Wykaz tych zeszytów zamieszczony jest w „Statystyce Samorządowej“.

Na treść zeszytu „Statystyki Samorządowej“ składają się następujące działy i tablice:

I. Samorząd Terytorjalny

- 1) Wydatki i dochody związków komunalnych (7 tablic).
- 2) Zobowiązania związków samorządu terytorjalnego (1 tablica).
- 3) Pożyczki samorządu terytorjalnego (5 tablic).
- 4) Banki komunalne (2 tablice).

- 5) Komunalne Kasy Oszczędności (5 tablic).
- 6) Przedsiębiorstwa komunalne (3 tablice).

II. Samorząd Gospodarczy.

- 1) Wydatki i dochody izb rolniczych handlowo - przemysłowych i rzemieślniczych (1 tablica).

III. Rolnictwo i hodowla.

- 1) Rolnictwo (3 tablice).
- 2) Hodowla (2 tablice).

IV. Ubezpieczenia społeczne.

- 1) Fundusz bezrobocia (2 tablice).

Pozatem dla nabywców tego wydawnictwa dołączone będzie dodatkowo zestawienie miast Polski, liczące ponad 10 tys. mieszkańców z liczbą ludności według spisu z 9 grudnia 1931 r. Spodziewać się należy, że niska cena tego zeszytu uprzystępnia szerszemu ogółowi korzystanie z danych oświetlających gospodarkę samorządową i tło, na którym ona się rozwija.

Skład główny: administracja wydawnictw Gł. Urz. Statystyki Al. Jerozolimska 32 I. piętro tel. 610-93.

DOSTARCZAJMY PALIWA — MIĘŚNIOM.

Włókna mięśnia, którego skurcze są zasadniczym czynnikiem pracy i ruchu, zawierają i przerabiają cukier w postaci glikogenu, który stanowi ich pokarm fizjologiczny. Przedstawiając proces ten obrazowo, możemy uznać nasze tkanki za motor, dla którego najważniejszym paliwem, zużywanym natychmiast i w stu procentach jest cukier.

Znaczenie cukru dla odżywiania mięśni zostało udowodnione, uznane i w nikim nie wzbudza najmniejszej wątpliwości.

Wysuwa się jednak czasami zarzuty, mające wskazać na rzekomą szkodliwość cukru. Zbadajmy te zarzuty.

Cukier psuje zęby. Jakim sposobem, jeśli zęby ulegają niszczeniu przede wszystkim z powodu gnicia resztek pokarmów, pozostających w jamie ustnej, podczas gdy cukier rozpuszcza się szybko w ślinie i nic z niego nie zostaje do gnilnych procesów.

Cukier powoduje otyłość. Jakże to może być, jeżeli jest

on materiałem odżywczym dla spalających się mięśni, które go przyswajają, a nie dla tkanek, niepowodujących ruchu.

Cukier odbiera apetyt. Czyż może tak działać wówczas, kiedy jest najprędzej strawny i kiedy nie zalega w żołądku?

Nie! Wszystkie te zarzuty wypływają jedynie z nieznajomości organizmu ludzkiego i jego potrzeb.

A jeśli zarzuty te są niesłuszne, a dobroczynne działanie cukru na mięśnie pewne i udowodnione, to wówczas należy dostarczać organizmowi ludzkiemu niezbędnych ilości cukru. Oczywiście ilość ta będzie niewystarczająca, jeśli używamy cukru wyłącznie do herbaty i kawy. Cukier w kuchni powinien być tak samo często używany, jak sól.

Szczypta soli — szczypta cukru — powinna znaleźć się niemal w każdej gotowanej potrawie. Stosując ten system, poprawimy smak potraw i dostarczymy organizmowi ludzkiemu niezbędnych dla zachowania zdrowia i siły ilości cukru.